

## SYMBOLIKA PTAKÓW ORAZ HERB JASTRZĘBIEC

### Herb Jastrzębiec

**Jastrzębiec** (Accipiter, Bolesta, Boleszczyc, Boleszyc, Boleszycz, Boleścic, Jastrząb, Jastrząbek, Jastrzęby, Kamiona, Kaniowa, Kudborz, Kudbrzyn, Lubrza, Ludbrza, Łazanki, Łazęka, Nagóra, Zarazy) – polski herb szlachecki, noszący zawołania *Bolesta, Kamiona, Lubrza, Łazęka, Łazęki, Nagody, Nagora, Nagóra, Nagórę, Zarazy*. Występował głównie na Mazowszu, w ziemi krakowskiej, poznańskiej, lubelskiej, sieradzkiej i sandomierskiej. Aktem unii horodelskiej przeniesiony na Litwę. Był to jeden z najpowszechniej używanych herbów polskich – według obecnego stanu wiedzy, w źródłach odnotowanych jest 1740 nazwisk uprawnionych do używania herbu Jastrzębiec. Spośród nich największe znaczenie uzyskali Myszkowscy, którzy, adoptowani przez książąt Gonzagów z Mantui, otrzymali tytuł margrabiów na Mirowie i dodatek do herbu. Wysokie pozycje w państwie sprawowała też, obecnie wymarła w Polsce, rodzina Zborowskich, a w Wielkim Księstwie Litewskim – Niemirowiczowie i Niemirowiczowie-Szczyttowie. Z Jastrzębczyków wywodzili się m.in. Andrzej Frycz Modrzewski, Józef Ignacy Kraszewski, Bartosz Paprocki i Konstantin Ciołkowski. Jastrzębiec przysługiwał też jednemu z głównych bohaterów *Trylogii* Henryka Sienkiewicza – Janowi Skrzetuskiemu.

### Opis współczesny

Opis, stworzony z uwzględnieniem zasad współczesnego blazonowania, zaproponowanych przez Alfreda Znamierowskiego, wygląda następująco:

W polu błękitnym podkowa na opak, złota, z takimż krzyżem kawalerskim w środku.

Klejnot: jastrząb zrywający się do lotu w barwach naturalnych, z dzwonekami sokolimi, trzymający godło w prawym szponie.

Józef Szymański w *Herbach średniowiecznego rycerstwa polskiego* używa w odniesieniu do ptaka z klejnotu nazwy *jastrzębiec*, zapewne na wzór nazwy herbu. Jest to inny rodzaj ptaków (*Geranospiza*), z tej samej rodziny co jastrzębie. W swojej kolejnej publikacji *Herbarz XVI-wiecznego rycerstwa polskiego*, autor używa już nazwy *jastrząb*.

### Opisy historyczne

Jan Długosz, w swoich *Klejnotach*, zamieścił nie tylko blazonowanie herbu, ale i jego klejnotu na hełmie:

Jastrambij. Que babatum intus cruce, ornatum in campo celestino, et in galea accipitrem defert.

co przekłada się na opis:

Jastrzębiec. Który [to herb] w środku podkowy krzyż, w polu błękitnym, i na hełmie jastrzębca wyobraża.

Opis, jaki podał Kasper Niesiecki, jest o wiele bardziej drobiazgowy:

Na tarczy w polu błękitnym podkowa złota, końcami prosto do góry obrócona, w jej środku krzyż. Na hełmie nad koroną jastrzęb, ze skrzydłami trochę do lotu wzniesionymi, w prawą tarczy całym skierowany, z dzwonkami i pęcynami, w szponie prawej trzyma takąż podkowę z krzyżem jako na tarczy.

Ale bardziej szczegółowy opis herbu można znaleźć w Aktu 1764-1766 (z książki Ewarysta Andrzeia Hrabie Kuropatnickiego, 1789):

*Jastrzębiec herb.* W polu błękitnym, Podkowa złota, barkiem na doł, w niej środku Krzyż. Na Hełmie, nad koroną Jastrzęb\* wzniesione skrzydła do lotu mający, w prawą stronę obrócony, na nogach dwie pęciny, w szponie prawej takąż podkowę trzymać powinien z krzyżem. Dawny Herb w Polfczce: Bolesław Chrabry, roku 950. Krzyż dodał.

Kształt i barwy herbu ulegały znaczącym modyfikacjom przez lata (patrz niżej).

### **Najwcześniejsze wzmianki**

Najwcześniejsze przedstawienie herbu to wizerunek pieczętny z roku 1319 (pieczęć Adama z Kamienia). Inne wczesne pieczęcie datowane są na lata: 1378 (Jakusz z Łukawicy), 1408 (Piotr z Janowic), 1405-10, 1413, 1436 (Wojciech Jastrzębiec), 1422 (Jan Niemira), 1423, 1442 (Janisław biskup sufragana krakowski), 1445 (Ścibor z Wiszni), 1436 (Jakub Żakowski chorąży halicki), 1449 (Mikołaj i Piotr Myszkowscy), 1454, 1466 (Dersław z Rytwian), 1466 (Jan z Rytwian). Herb zachował się ponadto na licznych zabytkach architektury sakralnej.

Najwcześniejsza wzmianka pisana pochodzi z 1335. Alfred Znamierowski podał w swojej publikacji rok 1339, zaś Franciszek Piekosiński najwcześniejsze zapiski sądowe datował na lata 1386 i 1389 (*Zarasy*). Kolejne zapiski powstały w latach 1401, 1412, 1416 (*Łazęka*, lub *Łazęki*, ponadto, w 1401, także *Jastrzębce*), 1419 (*Nagóra*), 1433 (*Lubrza*), 1434, 1436 (*Bolesty*, *Boleścice*).

Chorągiew biskupa Wojciecha Jastrzębca była jedną z prywatnych chorągwi, które wzięły udział w Bitwie pod Grunwaldem. Dowodził nią rycerz Jarand z Grabi i Brudzewa.

Najwcześniejsze źródło heraldyczne wymieniające herb to datowane na lata 1464–1480 *Insignia seu clenodia Regis et Regni Poloniae* polskiego historyka Jana Długosza, który zalicza go do rdzennie polskich. Zapisuje on informacje o herbie wśród 71 najstarszych polskich herbów szlacheckich we fragmencie: „Yastrzambi, que babatum intus cruce ornatum in campo celestino et in galea accipitrem defert. Ex Polonica gente ortu ducens, que inplures famlias germinans, nonnui se Yastrzabczones, alii Camyona appellanL Ex hac autem domo plures familie se scindentes orte sunt, de quibus singularem descriptionem in sequentibus faciemus. Que etsi differentia habeant babata, ex una tamen domo fuerunt deriuata. Viri in ea in tyrannidem et rem priuatam proni; per quos et beatus Stanislaus Cracoviensis et Yenterus Plocensis episcopi fuerunt occisi. Ob quam no tam, dum huius domus nonnui milites, occisione beati Stanislai secuta, ex Cracoviensi regione in Mazouiam aufugissent, Bolesczychy, quasi milites Boleslai Regis, sunt nominati et id nomen usque in hodiernum sorciuntur et retinent.”.

Aktem unii horodelskiej herb Jastrzębiec został przeniesiony na Litwę. Ród Jastrzębców reprezentował Wojciech Jastrzębiec, biskup krakowski, zaś adoptowany został Jan Niemir (Niemira). Oprócz Wojciecha, Jastrzębczyków reprezentował też Marcin z Lubienicy, występujący w charakterze świadka. Najwcześniejszymi znanymi litewskimi pieczęciami z Jastrzębcem jest pieczęć Jana Niemiry z Wsielubia przy dokumencie pokoju melneńskiego z 1422 r. (zachowana do czasów współczesnych) i te należące do jego syna Andruszki Niemirowicza z lat 1431 (dokument poręczenia za jeńców wypuszczonych przez króla Jagiełłę – niezachowana) i 1434 (akt unii Zygmunta Kiejstutowicza z Władysławem Jagiełłą – zachowana do czasów współczesnych). W czasie unii horodelskiej także do skonikąd nieznanego w Polsce rodu Bychawów adoptowany został niejaki Monstold. Nie wiadomo jakie godło herbowe posiadał ród Bychawów (przy akcie brak jest zaginionej prawdopodobnie pieczęci). Według Semkowicza jednak, jeśli zawołanie rodu pozostaje w związku z nazwą Bychawy lubelskiej, to należy zwrócić uwagę że w XV wieku w Bychawie siedzieli Jastrzębczykowie – Łazęki.

Według Bartosza Paprockiego *Herbów Rycerstwa Polskiego* cesarz Maksymilian w dokumencie z dnia 25 lutego 1518 r. nadał głowom rodzin z rodu Jastrzębców, mianowicie Bielawskim, Dzierzkowskim, Myszkowskim, Międzylewskim, Niemierowiczom i Szczytom tytuł dziedzicznego palatyna (łac. *comes palatinus*) z prawem kreowania nowej szlachty w randze kawalera złotej ostrogi. W łacińskim tekście przywileju herb jest wzmiankowany jako *Jastrzebiecz, Bolesciczi* oraz *Accipitranae*. To chyba jedyny w historii polskiej heraldyki przypadek, gdy polski szlachcic miał prawo nobilitacji. Taki tytuł szlachecki nie miałby prawnej wartości w dawnej Polsce, nie są zresztą znane przypadki skorzystania przez ród Jastrzębców z tego przywileju.

## Ewolucja wizerunku

### Przedstawienia herbu *Jastrzębiec* na przestrzeni wieków



Najstarsza pieczęć z Jastrzębcem – Adama z Kamienia z 1319

Mimo iż pojawiały się pewne odstępstwa, herb Jastrzębiec, przez cały okres swego istnienia, miał ustaloną tynkturę pola – błękit. Wprawdzie najstarszy herbarz, *Armorial Gelre* (1370–95), podał herb z polem srebrnym, ale błękit zamieściło najwięcej średniowiecznych źródeł – *Codex Bergshammar* (XV w.), *Klejnoty* Długosza (po 1462), kronika Soboru w Konstancji (1483) i *Stemmata Polonica* (wydany w 1540 rękopis *Klejnotów*). *Bergshammar* przytoczył jednak też inną wersję herbu, z polem złotym. W protoekslibrisie Świętosława z Jeziorska, pole herbu było czerwone.

Źródła średniowieczne nie mogły się zgodzić co do barw godła. Podkowa była srebrna w *Bergshammar*, u Świętosława z Jeziorska i w *Stemmata*, zaś złota w drugiej wersji z *Bergshammar*, w herbarzu *Gelre*, kronice Soboru w Konstancji oraz w mszale w Gnieźnie. Krzyżyk w podkowie był srebrny w *Bergshammar* i u Świętosława, zaś złoty w *Gelre*, drugim wariantcie z *Bershammar*, kronice Soboru i *Stemmata*. Zatem zdarzało się, że krzyżyk i podkowa miały różne barwy jednocześnie.

Wszystkie wymienione źródła umieściły podkowę na opak, ale w rękopisie kórnickim *Klejnotów* Długosza, *Notatach* Zamojskiego (1434), na pieczęciach Jakusza z Łukowicy i Piotra z Jankowic oraz na chrzcielnicach w Opocznie i Żmigrodzie, podkowa jest w pozycji naturalnej, tzn. barkiem do góry. W średniowieczu pojawiły się też odstępstwa od standardowego umieszczenia krzyżyka (luzem między ocelami) – jest on zaćwieczony na podkowie w przedstawieniu z nagrobka w Chodczu i z kafla w Kaliszu.

Zachowało się tylko jedno średniowieczne, barwne przedstawienie klejnotu Jastrzębca. Pochodzi ono ze *Stemmata Polonica* i wyobraża jastrzębia srebrnego, ze złotym orężem, siedzącego na tle skrzydła. Brak na razie dodatkowych elementów w postaci dzwonek i godła w łapie. Jest za to skrzydło, które pojawiło się też we wszystkich innych średniowiecznych przedstawieniach klejnotu razem z jastrzębiem: na pieczęci Wojciecha Jastrzębca z 1436, tablicy erekcyjnej w Beszowej i kartuszu w Lipowcu. Na pieczęci Dersława z Rytwina z 1454 jest samo skrzydło. Oprócz tego zachował się wizerunek pieczętny Mikołaja Myszkowskiego oraz Dersława i Jana z Rytwian, na którym klejnot jest tautologiczny. Józef Szymański, podając podstawową, średniowieczną wersję herbu, przyjął opis klejnotu pochodzący od Długosza – zatem bez dodatkowego skrzydła, uzupełniony o barwy oręża ze *Stemmata*. Skrzydło w tle, Szymański zinterpretował jako skrzydło samego jastrzębia, rysując go w pozie wzbijania się do lotu. Taką też średniowieczną wersję herbu zamieszcza obok późniejszych Tadeusz Gajl.

Pole herbu w wieku XVI nadal było błękitne, choć pojawiały się od tego wyjątki. Błękit podały dzieła będące kontynuacjami *Klejnotów*, w opracowaniu Chigi, Łętowskiego, Kamyna i *Herbarz Arsenalski*. Bez barw herb przedstawili Bartosz Paprocki w *Herbach rycerstwa polskiego* (1584) i w *Panoszy* (1575), Mikołaj Rej w *Zwierzynku* (1562), Ambroży z Nysy (1562) i Marcin Bielski w *Kronice* (1597). Jeden dokument z 1557 roku przekazuje informację o czerwonej barwie pola.

Godło całe srebrne podały w XVI wieku dokumenty z 1540, 1568 i Metryka Koronna z 1551 oraz Kamyn. Józef Szymański wśród źródeł XVI-wiecznych wymienia też *Stemmata*, przytaczane przezeń wcześniej wśród źródeł średniowiecznych (zapewne dlatego, że był to rękopis średniowiecznych *Klejnotów*, wydany w XVI wieku). *Stemmata*, jak już wspomiano, zilustrowały krzyżyk jako złoty. Takie zróżnicowanie barw godła występuje ponadto na polichromii z Sulejowa. Pojawiały się też kompozycje barw, charakterystyczne dla późniejszych przedstawień herbu, tj. z godłem całym złotym. Tak jest w dokumentach z lat 1519, 1552 i na nagrobku Śleszyńskich w Łowiczu oraz miniaturze S. Samostrzelnika. Godło jako złote opisuje Bartosz Paprocki w *Gnieździe cnoty*. Zachowało się ponadto kilka XVI-wiecznych przedstawień, w których, być może przez niedbalstwo wykonawców, elementy godła odbiegały od wizerunku podkowy i krzyżyka kawalerskiego, bądź podkowę zamieszczano nie na opak. Nie ma jednak pewności, czy chodzi tu o niedbale wykonane Jastrzębce, o odmiany, czy może zupełnie inne herby..

Klejnot Jastrzębca w XVI wieku pozostawał nieustalony. Paprocki w *Herbach* zamieścił dwie jego wersje – z samym jastrzębiem oraz z jastrzębiem z dzwoneczkami i godłem w łapie. Bielski w *Kronice* natomiast nadał mu formę znaną dzisiaj jako podstawowa. Jak powiedziano wcześniej, inny klejnot przytoczyły *Stemmata*. Z kolei na portrecie J. Zborowskiego, nagrobku Sobockich w Sobocie, ekslibrisie J. Lutomińskiego i dokumencie z 1552, jastrzębia namalowano bez dzwoneczków. W *Opisie herbów* Haleckiego, ptak w klejnocie bardziej przypomina kaczkę i trzyma w dziobie owalny przedmiot złoty (być może chodzi o podkowę). Pieczęć Krzysztofa Myszkowskiego ma z kolei w klejnocie pięć piór strusich, zaś nagrobek J. Jędrzejowskiego w Krośnie – siedem. Jeszcze inny klejnot był na pieczęci Andrzeja Zborowskiego i P. Myszkowskiego – ptak na ogonie pawim. Pieczęć nieznanego właściciela z 1569 przedstawiała w klejnocie jastrzębia między dwoma skrzydłami.

Wiek XVII przynosi już zdecydowanie wizerunek Jastrzębca, używany do dziś jako jego podstawowa wersja. Mowa o przedstawieniu i opisie z *Klejnotów...* J. A. Górczyna (1630). Godło autor określił jako złote, pole błękitne, jastrząb z dzwoneczkami, trzymający godło w łapie. Nie podano barwy ptaka. Wojciech Wijuk Kojalowicz, w swoim *Nomenclatorze* (1658) zamieścił natomiast herb bez barw i w dwóch wersjach: prawidłowej (przy Brzozowskich i Czernickich) i w lustrzanym odbiciu (przy Kliszewskich). Jest to błąd, którego uniknął wcześniej Paprocki, zaś potem Niesiecki, a który dotknął wiele z innych przytaczanych przez nich herbów. Wacław Potocki natomiast umieścił tylko rysunek godła (bez informacji o barwach), ale klejnot opisał słownie – miał to być jastrząb trzymający podkowę.

Pierwszy herbarz wieku XVIII, autorstwa Antoniego Swacha, będący kompilacją prac Bielskiego, Okolskiego i Jana Liwa Herbulta (1705), zamieszcza opis i kształt herbu jak u Górczyna. Taki sam herb podaje najważniejszy herbarz wieku XVIII, autorstwa Niesieckiego (1738), z bardziej szczegółowym opisem. XVIII-wieczną oboczność barw herbu można zobaczyć na nagrobku Maksymiliana Skrzetuskiego (z ok. 1775), gdzie pole jest czerwone.

XIX-wieczny herbarz Nikołaja Pawliszczewa (1853) podał wizerunek identyczny. Wizerunek nie zmienił się w *Heraldyce rosyjskiej* Aleksandra Łakiera (1854) i choć ciężko odczytać szrafowanie podkowy na rysunku, autor opisał jej tynkturę jako złotą. Herb Jastrzębiec Taczanowskich-Dassanowskich trafił też do niemieckojęzycznego *Adelslexikon*, tom XIV, gdzie umieszczono jego wizerunek. Krzyżyk jest tam nieco wyżej, zaś jastrząb w klejnocie nie ma dzwoneczków.

Przełom wieku XIX i XX przyniósł także wydanie jednego z najważniejszych herbarzy polskich, czyli *Księgi herbowej rodów polskich* J.K. Ostrowskiego (1897 – 1906). Autor ten odciął się od ustaleń swych bezpośrednich poprzedników i jako podstawową wersję zamieścił herb bez krzyża i z samym jastrzębiem w klejnocie. Wersję z krzyżem i z jastrzębiem trzymającym godło, z dzwoneczkami na łapach, nazywa **Jastrzębcem II**.

Emilian Szeliga-Żernicki w *Die polnischen Stammwappen* (1904) podał prawidłowy kierunek godła i klejnotu, ale jastrząb był u niego czarny. Podobnie zrobił Zbigniew Leszczycki w *Herbach szlachty polskiej* (1908) – podał prawidłowy kierunek godła i klejnotu, ale podkowę zamieścił srebrną, zaś jastrzębia czarnego. Stanisław Chrzęński natomiast, w swych *Tablicach odmian* (1909) narysował godło złote, zaś jastrzębia srebrnego.

Opracowania współczesne, jak *Herbarz polski od średniowiecza do XX wieku* Tadeusza Gajla i *Herbarz rodowy* Alfreda Znamierowskiego, wobec rozbieżności w historycznych przekazach, nie zajmują wspólnego stanowiska na temat barwy jastrzębia w klejnocie, chociaż zgadzają się co do kształtu herbu. Tadeusz Gajl daje jastrzębia w barwie naturalnej. To właśnie wersja Gajla figuruje w infoboksie. Alfred Znamierowski natomiast barwy jastrzębia w opisie nie uwzględnia, ale na rysunku jest on złoty. Dzięki współdziałaniu Mennicy Polskiej ze Związkiem Szlachty Polskiej został wyemitowany srebrny numizmat z przedstawionym na awersie herbem szlacheckim *Jastrzębiec*. Jest to jedno z najnowszych współczesnych przedstawień herbu. Szrafowanie jest tu jednak niepełne, przez co nie da się odczytać barwy godła czy labrów

## **Legandy herbowe**

Bartosz Paprocki podał legendę herbową, która wiąże początek herbu z zasługami rycerza Accipitryna, pogromcy pogan i wynalazcy podkowy:

Gdy z wiary krześcijańskiej Polacy służyli,

Ze wszystkich stron pogani na nie się rzucili,

Kosz swój na Górze Łysej, na barzo wysokiej,

Położyli, skąd mieli pozor dość szeroki.

Wiedząc o nich Polacy odpór im dać chcieli,

Ochotnie do ich wojska ze swym wojskiem bieżeli,

Które kiedy pogani z dala obaczyli,

Krystusa Pana bluźniąc, z krześcijan szydzili.

Wołał jeden z ich wojska: macie tak mężnego.

Co by się chciał ze mną bić w imię boga swego,

Krzyczy głosem. A w tym mąż Accipitryn rączy,

Koń żarki, serce śmiałe i mężne mający,

Wbieżał prędko na górę, skąd się nie postrzegli,

Porwał męża onego, a niż mu zabiegli,

Ścieżkami zwyczajnymi, on w swój obóz wskoczył

Że go z onych tak rączych żaden ani zoczył.

Podczas gdy mu powiedział wielkość wojska swego,

Dla wielkiej gołoledzi tam przepieszność jego.

Accipitryn, podkowy zmyśliwszy, gotować

Rozkazał, a kilkaset koni prędko kować.

Sam rzeško naprzód skoczył do wojska onego,

Poraził małym poczem onę wielkość jego.

Król zaraz tę posługę jego nagradzając,

A inszym do posług swych chęci dodawając,

Iż wynalazł podkowy, biel mężnie pogany,

Takim znakiem od niego wiecznie piętnowany,

W błękitnym polu nosić rozkazano złoty,

Ptak w hełmie, znak przezwiska, czerstwości i cnoty.

Kasper Niesiecki ( a raczej jego przerabiacz czyli fałszerz) zmodyfikował tę legendę. Według niego jastrząb był starym herbem rycerza, który przeniesiono mu na hełm, dając na tarczy podkowę w uznaniu jego wynalazku:

Ten klejnot ...dlatego ma nazwisko Jastrzębiec, że przodkowie jego jeszcze w pogaństwie nosili w herbie samego tylko Jastrzębia. Atoli potem za czasów Bolesława Chrobrego króla, około roku 999, Łysą Górą mil dwie od Bożęcina, którą teraz S. Krzyża zowią, poganie nieprzyjaciele opanowali i na niej jak w fortecy jakiej ubezpieczeni stojąc, z wojska się naszego urągali mówiąc: “Jednego z między siebie stawcie, który by za Chrystusa waszego chciał z którym z naszych na pojedynek wynijść”. Usłyszawszy to rycerz jeden, Jastrzębczyk, żarliwością wiary i chwały boskiej wzruszony, wynalazł podkowy pod kopyta końskie, którymi konia podkowawszy, szczęśliwie się na Łysą Górę przedarł, tam z hardo przedtem natrzęsającym się poganinem pojedynek stoczywszy, pojmał go i do króla przyprowadził. Innym nawet kawaleryi polskiej żołnierzom, podawszy ten sposób, gdy konie swoje podkowali, na górę śliską i lodem oblaną przebyli, nieprzyjaciela znieśli i zwyciężyli. W nagrodę przemysłu swego od tegoż króla wziął herbu swego odmianę, że podkowę z krzyżem na tarczy mu złożono. Jastrzębia zaś na hełm wyniesiono.

Według legendy opisanej przez Stanisława Duńczewskiego dzwonki myśliwskie z pęciami i dodatkowa podkowa trzymana w szponie przez jastrzębia w klejnocie zostały nadane jako odmiana herbu Wawrzyńcowi Międzyzyleskiemu (pisarzowi Wielkiego Księstwa Litewskiego, posłowi króla polskiego) przez cesarza Maksymiliana za zasługi uczynione w obronie wiary chrześcijańskiej przed Turkami i ..*nieprzyjacielom inszym Imięnia Chrześcijańskiego*.

## Etymologia

Józef Szymański zgadza się z opiniami Aleksandra Brücknera, że *Jastrzębiec* (pisane też jako *Yastrzambko*, *Gestrzabecz*, *Jastrzęby*, *Jastrzqb*, *Jastrzqbek*) to nazwa imionowa, mająca odniesienie w nazwie osobowej. *Accipiter* to przekład tej nazwy na łacinę.

*Nagody* i *Nagorę* pochodzą od okrzyków bojowych, choć według Ludwika Moszyńskiego *Nagody* to proklamacja eliptyczna.

Podobną etymologię co *Jastrzębiec* ma według Szymańskiego też *Łazęka* (*Laząky*), którą wywodzi od *łazęka* – wywiadowca, szpieg. Takie same pochodzenie ma według Szymańskiego *Bolesta* (*Boleścic*, *Bolesty*, *Bolesta*, *Boleszyc*), choć autor nie wyklucza też pochodzenia topograficznego.

Jan Długosz podał następujące źródło dla nazwy imionowej *Boleścic*:

JASTRZĘBIEC ... Z polskiego plemienia zrodzony... Mężowie w nim skłonni do despotyzmu i ubiegania się o prywatę; przez nich tak święty Stanisław krakowski jak Werner płocki biskup zostali zabici. Z powodu tej zmayı, gdy niektórzy rycerze domu tego, po zabójstwie świętego Stanisława, zbiegli na Mazowsze, zostali nazwani Boleściami, niby rycerzami króla Bolesława, i imię owe losem wyznaczone aż po dziś dzień zachowują.

Historia ta ma oczywiście charakter legendy, Szymański nie podaje żadnego źródłosłowu dla tej nazwy.

*Zarazy* to nazwa o pochodzeniu niepewnym, być może od *zaraza* (raz=cios, zarazić=porazić, uderzyć jak podaje Brückner), lub *zarazić* – pokonać, zniszczyć (według Moszyńskiego).

*Kamiona* (*Camyona*) według Piekosińskiego ma być nazwą topograficzną, pochodzącą od Kamienia – siedziby najwcześniejszego znanego Jastrzębczyka – Adama z Kamienia.

*Kaniowa* to według Ostrowskiego nazwa, będąca zniekształceniem nazwy *Kamiona*.

## Herbowni

Lista herbownych w artykule sporządzona została na podstawie wiarygodnych źródeł, zwłaszcza klasycznych i współczesnych herbarzy. Należy jednak zwrócić uwagę na częste zjawisko przypisywania rodnom szlacheckim niewłaściwych herbów, szczególnie nasilone w czasie legitymacji szlachectwa przed zaborczymi heroldiami, co zostało następnie utrwalone w wydawanych kolejno herbarzach. Identyfikacja nazwiska nie musi oznaczać przynależności do danego rodu herbowego. Przynależność taką mogą bezspornie ustalić wyłącznie badania genealogiczne.

Pełna lista herbownych nie jest dziś możliwa do odtworzenia, także ze względu na zniszczenie i zaginięcie wielu akt i dokumentów w czasie II wojny światowej (m.in. w czasie powstania warszawskiego w 1944 spłonęło ponad 90% zasobu Archiwum Głównego w Warszawie, gdzie przechowywana była większość dokumentów staropolskich). Lista nazwisk znajdująca się w artykule (w infoboksie po prawej stronie) pochodzi z *Herbarza polskiego* Tadeusza Gajla, uzupełniona jednym nazwiskiem przez tego autora pominiętym. Jest to dotychczas najpełniejsza lista herbownych (1740 nazwisk).



Występowanie na liście nazwiska nie musi oznaczać, że konkretna rodzina pieczętowała się herbem Jastrzębiec. Często te same nazwiska są własnością wielu rodzin reprezentujących wszystkie stany dawnej Rzeczypospolitej, tj. chłopów, mieszczan, szlachtę.

Herb Jastrzębiec należał do najbardziej rozpowszechnionych herbów szlacheckich i pieczętowało się nim wiele rodzin. Jastrzębczykowie drogą adopcji używali nobilitowanym swego herbu i dotyczyło to nie tylko polskiej narodowości. Warto zaznaczyć, że jakkolwiek często w takich wypadkach herb adoptującego bywał odmieniany, to dużo nobilitowanych przyjęło też niezmiennego Jastrzębca.

Oprócz wspomnianego już rodu Jana Niemiry, który dał początek takim litewskim rodzinom jak: Niemirowicze, Szczytowie i Szczytowie-Niemirowicze, Jastrzębca przyjmowano przy nobilitacjach wielokrotnie również w czasach późniejszych. Podczaszy (Pothczassy) Mirzewski, dziedzic dóbr Mirzewice, wraz z synami został przyjęty do herbu przez Jana Ocieskiego w 1551. Erazm Czeczotka powiększył grono herbownych za sprawą nieznanego adoptującego w 1552. Jan Foreth został adoptowany do grona Jastrzębczyków w 1557 przez Jana Lutomierskiego. Jakub Uściański (Uścianański), doktor filozofii i medycyny, został adoptowany do herbu w 1581 przez Jana Biejkowskiego. Mikołaj i Stanisław Tłokińscy, bratankowie Erazma Czeczotki, otrzymali szlachectwo w 1589. Protoplasta Gorczyckich (Gorczyczkich), Jakub Gorczycki, został przypuszczony do Jastrzębca w 1590 przez Wawrzyńca Jurkowskiego. Stefanowi Nestorowiczowi (Nestorowicowi) udzieliła Jastrzębca rodzina Myśliszowskich w 1676.

Ludwik Orgewal (de Orgewal, Orgewalt, Dorgiewal), wojskowy, otrzymał w 1683 indygenat z herbem Jastrzębiec, którego udzieliłi mu Wojciech Świącicki i Stanisław Świącicki. Jego nazwisko pominął w spisie herbownych Tadeusz Gajl. W tym samym roku do Jastrzębczyków zaliczono Piotra i Jana Postelów, adoptowanych przez Jana Kazimierza Domaradzkiego. Andrzej Krygier, nobilitowany w 1724, otrzymał według Barbary Trelińskiej herb odmieniony, ale załączony opis nie różni się od opisu Jastrzębca. Antoni Bekierski, oboźny polski wojska koronnego, pochodzący z rodziny tureckiej, wzięty jako dziecko do Polski i ochrzczony – adoptowany został do herbu Jastrzębiec w 1726 przez rodzinę Kosiorków Bekierskich. Neofici Kajetan, Karol i Marcin Zawojscy otrzymali szlachectwo sekretną nobilitacją w 1765.

Odnutowanych jest też kilka przypadków, w których Jastrzębczykom przywracano utracone wcześniej szlachectwo. Formalnie była to powtórna nobilitacja. Janowi Jędrzejowskiemu przywrócono szlachectwo w 1592. Bartłomiej Wojciechowicz Wieliczko, wraz z synami – Mikołajem i Piotrem oraz Janem Wojciechowiczem Wieliczko i Tomaszem Janiewiczem Wieliczko odzyskali szlachectwo w 1593, ale nie ma pewności, czy z herbem Ogończyk czy Jastrzębiec. Piotr Zygmuntowicz Łabędzki (Łabęczki – Łabęcki), który zajął się warzeniem piwa, odzyskał szlachectwo w 1595. Wojciech Milanowski, skazany za zabójstwo, uczestnik wojny w Inflantach, odzyskał herb w 1605. Jan i Maciej Wolscy, wojskowi, odzyskali szlachectwo w 1596.

Niekiedy adoptowanym odmieniano herby, zaś późniejsi autorzy herbarzy odmianę tę pomijali. Tak jest w przypadku rodziny Kozłowskich, z których Antoni został dopuszczony do Jastrzębca z odmianą w 1788, oraz Schabickich, którzy wywodzą się od neofitów Wojciecha-Franciszka i Antoniego, nobilitowanych w 1765. Jednak według Anny Wajs, Kozłowski i Schabicczy otrzymali Jastrzębca bez odmian.

Herb odmieniony, wraz z przywróceniem szlachectwa (utraconym za osiedlenie w mieście), otrzymał Adam Wierzchowski w uznaniu zasług w walkach z Moskwą. Kasper Niesiecki, czy bardziej współczesny autor – Anna Wajs, nie przytaczają herbu nobilitowanego. Jego wizerunek, jak i klasyfikację jako odmiana Jastrzębca przytacza dopiero Tadeusz Gajl (jako herb własny *Wierzchowski*), za opisem z dokumentu nobilitacyjnego, opublikowanym przez Barbarę Trelińską (tu pod nazwą *Jastrzębiec Odmienny*).

Od żadnego z wymienionych autorów nie dowiadujemy się, kto, jeśli w ogóle, adoptował do Jastrzębca Adama Wierzchowskiego, ani jakim herbem posługiwał się on przed utratą szlachectwa. Różnym Wierzchowskim przysługiwało 7 różnych herbów szlacheckich, z czego 3 są merytorycznie podobne do herbu Wierzchowski (Pobóg i Ślepowron zawierają podkowy i krzyże, zaś Zagłoba podkowę). Kolejnym nobilitowanym, który otrzymał odmieniony herb był Daniel Skowroński. Herb otrzymany w 1790 Barbara Trelińska opisuje jako odmianę Jastrzębca, czego nie czynią Ostrowski i Gajl.

Na osobne rozpatrzenie zasługuje rodzina Brühl, która poszerzyła grono Jastrzębczyków za sprawą hrabiego Henryka Brühla. Przybywszy do Rzeczypospolitej wraz królami saskimi, nie będąc polskim szlachcicem, miał on problemy z zakupieniem majątku ziemskiego. Przy pomocy Czartoryskich sfalszował swój wywód genealogiczny, dowodząc pokrewieństwa z rodziną Ocieszyńskich. Odtąd Brühlowie, którzy po upadku królów saskich postanowili pozostać w Rzeczypospolitej, używali dwóch herbów – Jastrzębiec oraz herbu własnego Brühl (zatwierdzonego Henrykowi indygenatem z 1764), który był ich niemieckim herbem hrabiowskim (tytuł z 1737), z Jastrzębcem w tarczy sercowej.

Jastrzębcem pieczętowało się także kilka rodzin pochodzenia tatarskiego. Stanisław Dziadulewicz wymienia tego herbu tatarskie rodziny Chalimowiczów (Halimowiczów), Kuczukowiczów (Kuczuków), Sołtanowiczów i Zamieńskich.

## **Znani herbowni**

Jako bardzo liczny ród herbowy Jastrzębczykowie wydali wielu mężów stanu, duchownych i ludzi sztuki, często w obrębie jednej rodziny.

Rytwiańcy – ród senatorski, sprawujący wysokie urzędy państwowe w XV w. Zborowscy, pełnili liczne funkcje urzędnicze i wojskowe w XVI wieku. Myszkowscy, adoptowani przez książąt Gonzagów z Mantui, otrzymali tytuł margrabiów na Mirowie i dodatek do herbu. Niemirowiczowie-Szczyttowie – ród możnowładczy, a później senatorski z Wielkiego Księstwa Litewskiego. Święcicczy i Taczanowscy wydali wielu badaczy, lekarzy, polityków, wojskowych i duchownych. Wierzbowscy natomiast – głównie dostojników kościelnych.

Oprócz tych zasłużonych i utytułowanych rodzin również pojedynczy rodowcy zapisali się w historii kraju. Są to między innymi:

Ludzie pióra:

- Bartosz Paprocki – heraldyk, twórca m.in. *Herbów rycerstwa polskiego*, *Gniazda cnoty* i *Panoszy*, pisarz, historyk, wierszopis i tłumacz

- Andrzej Frycz Modrzewski – pisarz i sekretarz kólewski
- Józef Ignacy Kraszewski – pisarz, publicysta, wydawca, historyk, działacz społeczny i polityczny, najpłodniejszy autor w historii literatury polskiej, oraz jego brat – Kajetan

#### Artyści:

- Eustachy Chmielewski – architekt
- Adam Idźkowski – architekt, konstruktor, poeta
- Lucjan Kraszewski – brat Józefa Ignacego i Kajetana, malarz i grafik

#### Dostojnicy kościoła:

- Andrzej Jastrzębiec – biskup serecki, pierwszy biskup wileński, spowiednik Elżbiety Łokietkówny, dyplomata, franciszkanin
- Wojciech Jastrzębiec – arcybiskup gnieźnieński od 1423–1436, biskup krakowski 1412–1423 i poznański 1399–1412, kanclerz koronny, uczestnik unii horodelskiej, wystawił chorągiew w bitwie pod Grunwaldem
- Jan Stefan Wydźga – arcybiskup gnieźnieński i prymas w latach 1679–1685, biskup łucki w latach 1655–1659, biskup warmiński w latach 1659–1679, kanclerz wielki koronny, podkanclerzy koronny
- Zdzisław Peszkowski – prezbiter katolicki, doktor filozofii, kapelan Jana Pawła II, haremistrz, kapelan „Rodzin Katyńskich” i pomordowanych na Wschodzie, Kapelan Naczelny ZHP pgK, patron honorowy Hufca ZHP Ziemi Sanockiej
- Mikołaj Dzierzgowski – arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski
- Wojciech Baranowski – arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski, podkanclerzy koronny
- Mikołaj Sasinowski – biskup diecezjalny katolicki, duszpasterz kombatanatów polskich

#### Wojskowi:

- Mikołaj Skrzetuski – szlachcic wielkopolski, pułkownik, pierwowzór bohatera *Ogniem i mieczem* Henryka Sienkiewicza
- Arnold Byszewski – generał lejtnant wojska Obojga Narodów i ostatni adiutant króla Augusta Poniatowskiego; pułkownik przedniej straży wojsk koronnych, generał major, podkoniuszy koronny 1787 r.
- Jerzy Lgocki – pułkownik pożarnictwa, uczestnik III powstania śląskiego, twórca i pierwszy komendant Strażackiego Ruchu Oporu „Skała”. Kawaler Orderu Virtuti Militari

#### Mężowie stanu:

- Maciej Wodziński – prezes Senatu w czasie powstania listopadowego, senator-wojewoda od 1831, senator-kasztelan Królestwa Polskiego od 1817, poseł na sejmy Księstwa Warszawskiego z powiatu brzeskiego w departamencie bydgoskim w latach 1809, 1811 i 1812, kawaler maltański
- Feliks Karśnicki – ziemianin z ziemi kaliskiej, polityk II Rzeczypospolitej, poseł na Sejm IV i V kadencji, pilsudczyk

- Jan Baranowski, bratanek Wojciecha – starosta przedborski, starosta czorsztyński, starosta nowokorczyński, kasztelan małogoski, wojewoda sieradzki

## **Jastrzębiec w fikcji**

W powieści „Krzyżacy” Henryka Sienkiewicza herbem Jastrzębiec posługuje się Zych ze Zgorzelic i jego rodzina, w tym córka Jagienka i syn Jaśko. Jan Skrzetuski, którego Sienkiewicz wzorował w „Trylogii” na wspomnianym wcześniej Mikołaju, otrzymał również jego herb – Jastrzębiec. Powieść *Znak Jastrzębca* Stanisława M. Jankowskiego wzmiankuje tajne bractwo, którego członkowie rekrutowali się spośród Jastrzębczyków i które pełniło funkcję tajnej straży królewskiej. Jastrzębiec jest też wymieniony pośród kilku innych polskich herbów w prozie Andrzeja Sapkowskiego *Narrenturm*.

## **Związki z innymi herbami**

Jastrzębiec, jako herb względnie stary i szeroko używany, był niejednokrotnie i na różne sposoby wiązany z innymi herbami rycerskimi i szlacheckimi. Część tych powiązań ma swoje źródło w legendach i podaniach, ale niektóre z nich są przyjmowane przez współczesnych heraldyków za pewniki.

## **Herby rzekomo wyparte przez Jastrzębca**

Według opinii Franciszka Piekosińskiego z *Heraldyki polskiej wieków średnich* Boleścic miał być pierwotnie innym herbem, z podkową nie na opak, z krzyżem w środku. Przywołuje na dowód rysunek Długosza z rękopisu kórnickiego *Klejnotów* i pieczęcie Bartłomieja Bolesty z 1363, Jakusza z Łukawicy z 1378, Piotrasza z Jankowic z 1408 (tu podkowa wygląda bardziej jak zawiasa kotłowa) i biskupa Pawła z 1466. Ze zdania tego Piekosiński się jednak wycofał w *Poczcie rodów*, gdzie z kolei twierdził, że Łazęka i Nagóry to początkowo osobne herby, zaś Nagody odnosi się tylko do herbu Jelita. Józef Szymański wszystkie te stwierdzenia odrzuca, nie przytaczając Boleścica, Łazęki, ani Nagóry jako osobne herby.

Stanisław Dziadulewicz twierdził z kolei, że Lubrza (Lubcza) to osobny herb – tożsamy z Tępą Podkową, który zunifikował się z Jastrzębcem dopiero na przełomie XV i XVI wieku. Józef Szymański częściowo podziela tę opinię, tj. przytacza Lubrzę jako oddzielny herb, ale nie zgadza się z Dziadulewiczem w kwestii kształtu herbu. Rekonstrukcji herbu Szymański dokonał w oparciu o przytaczany przez Piekosińskiego herb Lubcza, który, wobec podobieństwa nazw, jest według Szymańskiego tożsamy z Lubrzą. Znany tylko z zapisek z końca XIV wieku miał zagać w XV wieku. Herb ten przedstawiał według Piekosińskiego i Szymańskiego w polu podkową na opak z krzyżem kawalerskim, uszczerbionym z prawej w środku. Według Dziadulewicza pole tego herbu było czerwone, zaś krzyż bez uszczerbienia.

## **Tępa Podkowa**

Alfred Znamierowski pisze, że Tępa Podkowa była prawdopodobnie pierwowzorem Jastrzębca. Nie zgadza się z nim Józef Szymański, pisząc, że odrębne traktowanie Tępej Podkowy i Jastrzębca nie znajduje potwierdzenia w źródłach co najmniej do końca XVI wieku.

Wynikałoby stąd, że to raczej Tępa Podkowa wywodzi się od Jastrzębca, który był po prostu od początku istnienia przedstawiany z różnymi pozycjami podkowy w godle i nie traktowano takich przedstawień jako osobne herby, zaś dopiero później przedstawienie z podkową ułożoną nie na opak zaczęto określać mianem *Tępa Podkowa*.

Kasper Niesiecki podaje z kolei legendę, która pierwszy raz pojawiła się w *Stromatach* Paprockiego, jakoby herb Tępa Podkowa był Jastrzębcem uszczerbionym za karę niektórym Jastrzębczykom, którzy brali udział w zabójstwie Św. Stanisława.

## **Herby Zagłoba i Pobóg**

Herb Zagłoba według legend herbowych podawanych przez Długosza, Paprockiego i Okolskiego ma być uszczerbionym herbem Jastrzębiec. Legendę tę przytacza Paweł Dudziński w następującej postaci: W czasach Kazimierza Odnowiciela dwaj bracia herbu Jastrzębiec wieść mieli ze sobą długi spór, którego nie mogła uśmierzyć żadna perswazja krewnych ani przyjaciół. Waśń zakończyła się zamordowaniem starszego przez młodszego. Aby pamięć o zbrodni pozostała na wieki, mordercy i jego potomkom przydano do godła miecz – narzędzie zbrodni, zabierając krzyż i herb nazwano Zagłobą (za głowę brata). Jeden z Zagłobczyków miał wedle legendy zmyć hańbę i tak powstał herb Pobóg.

Zatem Jastrzębiec miał być nie tylko przodkiem Zagłoby, ale także praprzodkiem Poboga[84].

Z takim kształtem legendy nie zgodzili się Bielski i Niesiecki, którzy twierdzili, że Zagłoba pochodzi od Poboga.

## **Herb Belina**

Kasper Niesiecki podał legendę, która pierwszy raz pojawiła się w *Stromatach* Paprockiego, jakoby herb Belina miał dać początek herbowi Łzawia. Według niej pierwszy nosiciel herbu Belina miał trzech synów, z których najstarszy odziedziczył herb z trzema podkowami (Belina), młodszy z dwiema (Łzawia), zaś najmłodszy z jedną (Jastrzębiec). Niesiecki jednak podaje legendę Paprockiego w wątpliwość.

Z kolei Marek Derwich i Marek Cetwiński przytaczają legendę, według której to Belina miała pochodzić od Jastrzębca. Legenda ta również pochodzi od Paprockiego, który umieścił ją w *Gnieździe cnoty*. Belinę miano nadać Żelislawowi, synowi Żelislawa Jastrzębczyka (później Belinie), który w boju z Czechami utracił prawe ramię. Żelislaw Złotoręki jest postacią historyczną, wzmiankowaną przez Galla Anonima. Książę Bolesław Krzywousty zaś, dla uczczenia go, dał mu złotą rękę w zamian za utraconą.

## **Herb Łada**

Według wierszowanej legendy podanej przez Paprockiego w *Gnieździe cnoty* herb Łada miał otrzymać Jastrzębczyk, który w czasie dogłądania prac na polu ujrzał nacierających Jaćwingów, ustrzelił wielu napastników z łuku, a następnie powitał przybywającego z odsieczą księcia mazowieckiego, z pociskami wydobytymi z ciał wrogów w jednej dłoni, z widłami w drugiej. W nagrodę, na wieczną pamiątkę tej bitwy, dzielny mąż otrzymał dodatki do herbu w postaci strzały i rozwidlonego bełtu. Istniały też inne legendy o początku tego herbu, które nie wiązały go z Jastrzębcem.

## Herb Zatajony Miesiąc

Bardzo skrótowa legenda podana przez Niesieckiego, wiąże z Jastrzębcem również herb Zatajony Miesiąc (Domaradzki). Wedle niej, herb ten miał otrzymać jakiś Jastrzębczyk za mężne czyny dokonane przy świetle księżyca.

## Herb Geszaw

Juliusz Karol Ostrowski zanotował, że Zygmunt Jeżewski herbu Jastrzębiec, utracił rodzinny majątek, osiadł w Prusach. Jego synowi, Kacprowi przywrócono szlachectwo w 1555 roku, z nowym herbem. Paweł Dudziński pisze, że herb Kacpra nawiązywał barwami pól do utraconego Jastrzębca ojca.

## Jastrzębiec poza granicami Litwy i Korony

### Austria

Istnieje rodzina nosząca nazwisko Dassanowsky, która uważa się za austriacką gałąź rodu Taczanowskich. Według tradycji przybyła ona do Wiednia wraz z wojskami Jana III Sobieskiego w czasie odsieczy przeciwko Turkom w 1683 r. Andrzej Taczanowski, syn Jakuba, miał być jednym z dowódców Sobieskiego, który osiadł w Wiedniu. Jego potomkowie zmienili nazwisko na Dassanowsky, zaszczipiając tym samym Jastrzębca w Austrii.

### Rosja

Rosyjski heraldyk Aleksandr Łakijer w swojej książce *Heraldyka rosyjska* z 1855 roku przytoczył nazwiska rosyjskiej szlachty, która przejęła niektóre polskie herby. Wśród nich jest Jastrzębiec. Autor nie wyjaśnia, w jaki sposób zachodziło takie przejmowanie. Pewne jest, że kilka polskich rodzin osiadło w Rosji. Rdzennie rosyjskie rody mogły zaś przyjmować polskie herby na zasadzie upodobniania wizerunków własnych. Herbem Jastrzębiec miały według Łakiera pieczętować się rodziny:

Bazyliewski, Gierasimow, Gorożanski, Zełtuchin, Żukow, Żmijew, Iwaniszczew, Kokowinski, Łaczinow, Łukomski, Miskow, Romanczukow, Rosławliw, Samarin, Kwaszinin-Samarin, Uljanow, Chmiliew, Szpakowski.

Większość z tych nazwisk nie widnieje na polskiej liście Tadeusza Gajla, choć część jest do polskich nazwisk podobna.



Herb sir Conrada Swana

## Kanada

Paweł Konstanty Świącicki, urodzony w 1850 na Litwie, osiadł po 1890 w mieście Mission (Kolumbia Brytyjska), zaszczipiając w ten sposób herb Jastrzębiec w Kanadzie. Jego potomkowie zmienili nazwisko na Swan. Wnuk Pawła Konstantego, Conrad Marshall Swan wybrał karierę heraldyka. Od roku 1992 pełni funkcję Garter Principal King of Arms (Starszego Króla Herbowego (Podwiązki)). Conrad Swan otrzymał angielskie szlachectwo w 1994, ze zmodyfikowanym herbem Jastrzębiec dziadka. Do herbu dołączono poszachowaną w dwa rzędy złoto-czerwoną bordiurę, jastrzębiowi w klejnocie odjęto dzwonki i zmieniono tynkturę na czerwoną, stosując do polskiego herbu reguły brytyjskiej heraldyki, nakazujące wprowadzać modyfikacje odróżniające herby różnych linii rodu i poszczególnych osób. Pod tarczą dewiza *NUNQUAM CEDAMUS (NIGDY NIE ULEGAJ)*[96].

## Występowanie w herbach terytorialnych

Mimo iż szeroko rozrodzeni, tylko nieliczni Jastrzębczykowie osiągnęli wysoki status majątkowy. Jednak kilka miast i gmin upamiętniło fakt związku z rodem w swych herbach terytorialnych na terenach dawnej Sandomierszczyzny, ziemi sieradzkiej, Mazowsza, a nawet Podkarpacia.

### Herby będące powtórzeniem rysunku Jastrzębca



herb Bychawy

Tarczę z Jastrzębca przyjęła bez zmian Bychawa, której drugimi właścicielami byli Myszkowscy.

Sędziszów to drugie miasto używające niemal niezmienionego Jastrzębca w swoim herbie. W jego przypadku jest to herb rodziny Koścień, której Sędziszów był gniazdem.

Gmina Rytwiany posługuje się herbem przedstawiającym Jastrzębca wraz z klejnotem. Herbu tego używał Wojciech Jastrzębiec, budowniczy zamku w Rytwianach, oraz jego spadkobiercy, którzy posiadali Rytwiany do XVI wieku.

Poniatowo, obecnie wieś, miasto od 1520 do XVIII wieku, pieczętowało się w czasach posiadania praw miejskich herbem Jastrzębiec.

## Herby łączące elementy Jastrzębca z innymi godłami



herb gminy Baranowo

Do Jastrzębca nawiązują następujące herby gmin:

- Głównym elementem herbu gminy Baranowo jest jastrząb z klejnotu herbu Jastrzębiec, którym pieczętowały się mające na terenie gminy swoje siedziby gniazdowe rodziny Baranowskich i Budnych.
- Herb gminy Bejsce łączy godła herbów zasłużonych dla siebie rodów – wśród nich jest Jastrzębiec Byszewskich.
- Herb gminy Borowie zawiera klejnot Jastrzębca wraz z koroną.
- Godło Jastrzębca zawiera Herb gminy Cmolos.
- Gmina Jarocin (powiat nizański) przyjęła trójdzielny herb, w którego jednym polu umieszczono Jastrzębiec Srokowskich – właścicieli tutejszego majątku od 1832.
- Gmina Klembów uchwaliła herb, w którym jest m.in. godło herbu Żymirskich.
- Gmina Konopnica (powiat wieluński) wkomponowała w swój herb zarówno elementy godła (podkowa i krzyż), jak i klejnotu (jastrząb) Jastrzębca.
- Jednym z elementów herbu gminy Lubochnia jest podkowa z krzyżem z herbu Modrzewskich, właścicieli jednej z wsi na terenie dzisiejszej gminy.
- Herb gminy Łańcut nawiązuje do postaci piłsudczyka Leopolda Lisa-Kuli klejnotem z jego herbu – Jastrzębiec.
- Herb gminy Nowosolna zawiera m.in. godło Jastrzębca. Herbem tym posługiwał się m.in. Wojciech Jastrzębiec, który erygował parafię w Starych Skoszewach.
- Herb gminy Ostrów Mazowiecka zawiera obok elementu herbu stolicy również uszczerbiony klejnot Jastrzębca,
- Gmina Rachanie obok inicjału nazwy ma w herbie podkowę i krzyż. Rachanie, dawniej miasto, była gniazdem rodu Rachańskich herbu Jastrzębiec.
- Gmina Rościszewo w swoim herbie połączyła Jastrzębiec z Junoszą.
- Herb gminy Sosnówka przedstawia sosnę na czerwonym tle. Godło to nawiązuje do nazwy gminy. Oprócz sosny na herbie znajdują się: rogacina przekrzyżowana podwójnie pochodząca z herbu Lis oraz godło z herbu Jastrzębiec.
- Herb gminy Zduńska Wola, wzorowany na herbie miasta zaprojektowanym do *Albumu Heroldii Królestwa Polskiego*, zawiera godło herbu Siemiątkowskich
- Herb powiatu myszkowskiego zawiera połowę godła z herbu Myszkowskich, posiadających dawniej znaczne wpływy na terenie dzisiejszego powiatu.

Gminy: Nowosolna, Zduńska Wola, Cmolos i Jarocin, poprzez powtórzenie godeł swych herbów, mają też godła Jastrzębca na swych flagach.



## Odmiany, wersje alternatywne i utytułowane

Herb Jastrzębiec, z racji używania przez szeroką rzeszę szlachty, wykształcił wiele odmian, będących skutkami zniekształceń przekazu, adopcji czy łączenia godeł. Ponadto członkowie rodu otrzymali wiele tytułów arystokratycznych, co zaowocowało honorowymi dodatkami do herbów.

Kniaziowskiej rodzinie Połubińskich przysługiwała odmiana – herb własny Połubiński, w którym tarczę z Jastrzębcem umieszczono na piersiach orła.

Jastrzębczykowie otrzymali też, głównie od zaborców, liczne tytuły hrabiowskie. Udostojnionymi w ten sposób herbami są: Bobrowski Hrabia, Grzębski, Karśnicki, Koziębrodzki, Kuczkowski, Piniński, Taczanowski, Zborowski. Część z tych herbów była zwykłym Jastrzębcem wzbogaconym o oznaki związane z tytułem – korony hrabiowskie i ewentualnie trzymacze heraldyczne i dewiza herbowa. Kuczkowski był herbem genealogicznym, zaś Karśnicki – herbem złożonym ze zniekształconym Jastrzębcem w tarczy sercowej (J.K. Ostrowski twierdzi, że może to być Leliwa.)

Dwie rodziny Jastrzębczyków uzyskały tytuły baronowskie. Powstały w ten sposób herby Borowski Baron i Niemyski Baron. Borowski to zwykły Jastrzębiec z koroną baronowską, natomiast Niemyski to odmiana Jastrzębca – Niemyski z koroną baronowską i odmianą klejnotu.

Jedna rodzina – Myszkowskich zgromadziła fortunę i otrzymała staraniem Zygmunta Myszkowskiego tytuł margrabiowski od papieża Klemensa VIII w 1605 roku. Wcześniej, w 1597, ten sam Zygmunt został adoptowany przez Wincentego Gonzagę. W wyniku tej adopcji margrabiowska linia Myszkowskich zaczęła posługiwać się herbem własnym Myszkowski, który był herbem Gonzagów z Jastrzębcem w części sercowej.

Oprócz tego istniał cały szereg odmian „zwykłych” herbu, niezwiązanych z żadnym tytułem arystokratycznym. Numeracja niektórych z nich pochodzi od Tadeusza Gajla, który oparł ją w większości o numerację J.K. Ostrowskiego. Tadeusz Gajl wymienia następujące odmiany:

Abrahamowicz, Bełza, Białachowski, Brzozowski, Chyliński, Ciborski, Czernyszew, Domaradzki II, Domaradzki III, Gliszczyński, Grębecki, Jaczyński, Jastrzębiec IV, Jastrzębiec V, Jastrzębiec VI, Kapica, Kiersnowski II, Koczański, Kościelecki, Kozłowski IV, Lemnicki, Łukomski, Mierczyński, Niemyski, Niemyski II, Pełka, Rokiczana, Rudnicki II, Schabicki, Sikorski, Skopowski, Skórski, Szaszewicz, Szaszewski, Turłaj, Unierzycki, Welinowicz, Wierzchowski.

Dodatkowego wyjaśnienia wymaga numeracja herbów odmiennych, która nie jest jednakowa dla różnych autorów. Ostrowski wymienia jeszcze warianty o numerach I, II, III. Spośród nich Jastrzębiec I (prosta podkowa bez krzyżyka) jest wymieniany przez Bartosza Paprockiego, ojca heraldyki polskiej, jako jeden z czterech najstarszych herbów polskich, Jastrzębiec II to przyjęty przez Gajla i w artykule podstawowy wariant herbu. Ostrowski powołuje się tutaj na swych poprzedników. Ostrowski podaje też wariant Jastrzębca z herbarza Siebmachera, z jednym tylko dzwonkiem na łapie jastrzębia i nazywa tę wersję Jastrzębcem III. Nie zostały z nim skojarzone żadne rody. Ponadto Ostrowski używa nazwy Jastrzębiec VII w odniesieniu do herbu własnego Niemyski, zaś Jastrzębiec VI w odniesieniu do niemal identycznego herbu własnego Turłaj.

Swoją własną numerację wprowadził też Pawliszczew, u niego nazwy ponumerowane odpowiadają następującym herbom według nazewnictwa Gajla: Jastrzębiec II – Kapica, Jastrzębiec III – Mierczyński, Jastrzębiec IV – Unierzycki, Jastrzębiec V – Jaczyński, Jastrzębiec VI – Grębecki, Jastrzębiec VII – Gliszczyński, Jastrzębiec VIII – Niemyski, Jastrzębiec IX – Welinowicz, Jastrzębiec X – Kozłowski IV, Jastrzębiec XI – Jastrzębiec I.

Istniały też trzy herby, podobne do Jastrzębca, których Gajl nie sklasyfikował jako odmiany, ale występują jako takie u Ostrowskiego: Dziengiel, Gierałtowski, Pełkowski. Czwartym takim herbem jest Skowroński II (numeracja Ostrowskiego), który za odmianę uznaje Trelńska.

Wspominany wcześniej dokument cesarza Maksymiliana z 1518 roku, nadający Bielawskim, Dzierzkowskim, Myszkowskim, Międzyłewskim, Niemierowiczom i Szczytom tytuły palatyna, dał im również prawo do używania odmienionego Jastrzębca. Paprocki pisze o odmianie hełmu. Według Seweryna Uruskiego odmiana ta miała polegać na otoczeniu tarczy herbowej łańcuchem. Jednak oprócz tych słownych wzmianek herbarze nie przytaczają żadnej osobnej odmiany Jastrzębca dla tych rodzin, co wskazywałoby na możliwość, że przywilej ten przebrzmiał w Rzeczypospolitej bez większego echa, podobnie jak przywilej kreowania nowej szlachty.

---

#### Odmiany arystokratyczne herbu Jastrzębiec



Herb przysługujący książom Połubińskim

#### Odmiany zwykłe herbu Jastrzębiec (A-M)

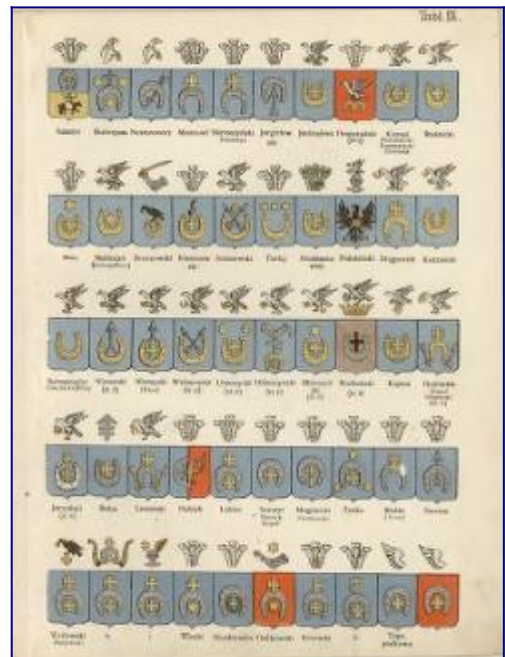


Znana z XVI wieku odmiana Abrahamowiczów  
(Abramowiczów)  
**TU JEDNAK WIDĄĆ KRUKA**



**Odmiany zwykle herbu Jastrzębiec (N-  
W)**

Herb własny Niemyskich z Niemyja, osiadłych już w XVII wieku na Podlasiu



Strona z *Tablic odmian herbowych* Chrzęńskiego. Jastrzębiec wraz z odmianami od pierwszego do przedostatniego rzędu

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Jastrzębiec\\_\(herb\\_szlachecki\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Jastrzębiec_(herb_szlachecki))

## JASTRZĄB CZYLI HAWK SYMBOL IZRAELA



*Autorem zdjęcia jest Zdzisław Olejniczak*

Jastrzębie to podrodzina ptaków drapieżnych z rodziny jastrzębiowatych obejmująca 58 gatunków. Do najbardziej znanych należą np jastrząb zwyczajny czy krogulec. Lubią urozmaicone środowisko życiowe i błyskawicznie przystosowują się do nowych okoliczności. Pozostają jednak w swoim rewirze i tylko zmieniają co roku miejsce gniazdowania. Posiadają stosunkowo krótkie i szerokie skrzydła oraz długi ogon, dzięki czemu uzyskują z jednej strony dużą prędkość zaraz po starcie, a z drugiej – zwrotność w locie. Podczas łowów mogą bowiem uzyskać naprawdę dużą szybkość, ale nie potrafią długo jej utrzymać, dlatego też polują zazwyczaj poprzez atak z zaskoczenia. Wszystkie jastrzębie mają niesamowicie dobry wzrok. Ubarwienie upierzenia jest zwykle brązowe, szare, czarne i białe. Nierzadko obecny jest deseń lub plamy. Samice są większe od samców i polują też często na większe zwierzęta. Pary łączą się często na całe życie i dzielą się między sobą swoją zdobyczą. Jastrząb uchodzi za powietrznego posłańca, obrońcę i wizjonera. Niemiecki ornitolog, Hans Edmund Wolters, opisał jastrzębia tak: „ma pióra jak jedwab, szpony jak stal i oczy jak ogień.” I ten krótki opis najlepiej oddaje jego moc.

### **Ciekawostki:**

- \* Jastrzębie tworzą monogamiczne pary, wierne sobie często przez całe życie.
- \* To większe samice ustanawiają terytorium lęgowe. Rewir ten jest zajmowany przez ptaki już kilka miesięcy przed przystąpieniem do gniazdowania.
- \* O tym, że gniazdo jest aktualnie zajęte przez jastrzębia świadczą znajduwane w jego pobliżu pióra, wypluwki i resztki zdobyczy.
- \* W bezpośrednim sąsiedztwie gniazda jastrzębi osiedla się wiele innych gatunków drobnych ptaków, na które jastrzębie normalnie polują. Wydawałoby się to niedorzeczne, jednak zjawisko takie ma sens, ponieważ jastrzębie raczej nie polują w bezpośredniej bliskości swojego gniazda, tylko oddalają się od niej na kilka kilometrów.

Dlatego też mniejsze ptaki mogą czuć się tam bezpiecznie.

\* Mimo, że u jastrzębi samiec dostarcza pożywienie do gniazda, to gdy samica zginie, samiec nie jest w stanie zaopiekować się potomstwem. Wówczas pisklęta szybko giną.

\* Symbolicznie jastrzębiowi przypisuje się: **kolory** – żółty, pomarańczowy, czerwony, **kamienie** – opal, chryzolit, **inne** – Słońce, Mars, miecz, dziób, pióra, berło

\* Jastrząb według **horoskopu Inków** patronuje urodzonym w dniach: **23 X – 22 XI**, natomiast według **horoskopu celtyckiego** urodzonym w dniach **4 IX – 3 X**.

---

**Jako zwierzę mocy:** Jastrząb przynosi nam w darze wiele dynamiki, ale przede wszystkim wyostreń naszej intuicji oraz połączenie ze Słońcem, energią Światła i naszym wewnętrznym Ogniem. Pomaga nam widzieć rzeczy i sprawy takimi, jakie naprawdę są. Różnić się w ich znaczeniu, by łatwiej nam było realizować nasze wizje i marzenia, urzeczywistniać nasze projekty. W sytuacjach mało klarownych, mogących być dla nas mylącymi, ofiarowuje nam odwagę do działania, a także zdolność rozróżniania, zdecydowanie i uczciwość. Nawołuje nas do tego, byśmy w obliczu takich trudnych sytuacji nie chowali się przed nimi, nie uciekali, a najpierw dobrze się im przyjrzeni. Możemy dzięki temu wyostreń nasze szpony, naszą broń, by potem oszczędzając nasze energie, stawić owym trudnościom czoła. Jastrząb pobudza tutaj nasz umysł i naszego ducha, byśmy mogli podjąć najlepsze decyzje. Każda pokonana trudność nas bowiem wzmacnia. Po każdej jastrząb pomoże nam się zrewitalizować, doda nam odwagi i sił, tak byśmy na nowo mogli zaktywować nasze moce.

Łącząc nas ze Słońcem, światłem i ogniem jastrząb obdarza nas również otwartością na impulsy. Dodaje nam odwagi do kreatywnego podążania za nimi, a przy tym ufania samym sobie, naszej intuicji. Uczy nas w ten sposób optymalnego wpasowania się w nowe sytuacje, a jednocześnie wnosi w nasze życie świeży powiew. Nie pozwala byśmy ulegali marazmowi, stagnacji i ospałości. Jest swego rodzaju katalizatorem dla naszych energii. Jastrząb potrafi z niezwykłą szybkością przelecieć od jednej sprawy do drugiej, nie tracąc przy tym równowagi. Przynosi tę równowagę i w nasze pole energetyczne chroniąc tym samym nasze projekty, pomagając nam je urzeczywistniać, a nam samym wzrastać.

Z drugiej strony zbyt wiele ognia może powodować, iż będziemy niecierpliwi, niespokojni i skłonni do wariackich, pochopnych działań. Do decyzji podejmowanych nie sercem, a jedynie narwanym umysłem. Jako zwierzę mocy jastrząb i tu przynosi równowagę. Pomaga nam nieco okiełznać nasz ognisty temperament i skierować nasz wzrok również w stronę naszego serca, naszej duszy.

---

**Ze strony cienia:** Jastrząb wskazuje na nerwowość, niecierpliwość i porywczosć. Być może nasz wewnętrzny ogień wymyka nam się spod kontroli i nawet błahe sprawy wyprowadzają nas z równowagi? Może wybuchamy zbyt szybko z byle powodu i skłonni jesteśmy do kłótni i „walki” tak, gdzie tak naprawdę jest to zupełnie niepotrzebne? Może nasz brak zrównowżenia i cierpliwości powoduje, iż narażamy sami siebie lub nawet innych na niebezpieczeństwo? Możliwe iż takie wymykanie się ognia bywa krótkotrwałe, ale zwykle jest też gwałtowne i palące. Warto więc nie tylko się temu przyjrzeć ale zadbać o stałe i częste zrównowżenie energii w naszym polu. Światło Wszechświata z pewnością nam pomoże, ale to do nas należy zaprosić je do tej pomocy.





*autorem zdjęcia jest*

*Jan Leśniewski*

Jeśli jastrząb jest twoim zwierzęciem mocy wtedy:

- \* Masz bardzo dobrą intuicję oraz bystry umysł, a przy tym jesteś dobrym obserwatorem i niezwykle spostrzegawczy.
- \* Nie chowasz się, ani nie uciekasz przed trudnościami, a odważnie stawiasz im czoła, wyostrajając wszystkie swoje zmysły.
- \* Potrafisz szybko się dopasowywać do zmian i nowych okoliczności, nie tracąc równowagi ani nie wyhamowując swoich działań.
- \* Mimo, iż jesteś pełen werwy i ognia, swoje decyzje podejmujesz kierując się nie tylko impulsami i umysłem, ale też sercem.
- \* Podejmując się jakiś zadań czy realizując swoje marzenia i projekty jesteś zdecydowany i odważny. Dopasowujesz swoje działania do okoliczności i nie marnujesz energii. Możesz zmieniać kierunek lub sposób jednak nie racisz z oczu celu.

---

Jastrząb obdarzy cię szczególnym wsparciem jeśli:

- \* Jakaś sytuacja powoduje, iż jesteś zbyt niespokojny, nerwowy czy niecierpliwy i pragniesz powrócić do wewnętrznej równowagi, abyś mógł podejmować jak najlepsze decyzje.
- \* Przytłaczają cię strach, poczucie winy lub przygnębienie, tracisz przez to wiarę w samego siebie i potrzebujesz bardzo wznieść się do góry, by nabrać nowego spojrzenia.
- \* Znajdujesz się w sytuacji, która wymaga od ciebie zwiększonego wysiłku umysłu oraz ducha (np masz jakieś egzaminy) i potrzebujesz wzmocnić swoją koncentrację oraz uważność, aby jak najlepiej podołać stojącym przed tobą zadaniom.
- \* Jakieś nagłe zdarzenie czy sytuacja pokrzyżowały ci plany i pragniesz się jak najlepiej przestawić na nowe warunki.

**Jastrząb zwyczajny, jastrząb, jastrząb gołębiarz (*Accipiter gentilis*)** – gatunek dużego ptaka drapieżnego z rodziny jastrzębiowatych (Accipitridae). W Polsce nieliczny ptak lęgowy i zimujący, miejscami bardzo nieliczny. Całkowita liczebność szacowana jest różnie: ok. 5000–6000 par (Tomiałojć, Stawarczyk 2003) lub ok. 5700–7500 par (Monitoring Ptaków Drapieżnych 2007, 2008). Spotkać go można w całym kraju, również w górach. W Europie Środkowej to ptak osiadły. Do jej południowo-zachodniej części zimą przylatują jastrzębie z północno-wschodnich rejonów.

Jeszcze do lat 60. XX w. był to ptak dość liczny i rozpowszechniony. Jednak przez kolejne 20 lat przeżywał skokowe spadki liczebności i dopiero od lat 80. rozpoczęła się odbudowa populacji

Jastrząb jest wszechstronnym drapieżnikiem. Najchętniej poluje na gołębie (stąd nazwa – gołębiarz), grzywacze i sierpówki. Poza tym łapie z zasadzki inne średniej wielkości ptaki, głównie krukowate, grzebiące i śpiewające do wielkości drozda (stanowiące ok. 85% pożywienia). Są wśród nich sójki, wrony, kawki, dzięcioły, kuropatwy oraz ptactwo domowe (nawet kaczki krzyżówki). Ze ssaków (ok. 15% składu pokarmu) poluje na wiewiórki, zające, króliki, a nawet drobne gryzonie, które stanowią znaczną część jego diety głównie jesienią (to okres ich wysokiej liczebności). Poluje samotnie, złowioną zdobycz skubie z pierza lub futra (choć połyka trochę pozostawionych niejadalnych części) i zjada w ukryciu. Niestrawiony pokarm jest zwracany w formie wypluwek, co pozwala określić jego dietę. Resztki większych ofiar zostawia do następnego dnia. Większe samice polują zwykle na zwierzęta o pokaźniejszych rozmiarach, dochodzące do gabarytów kury czy zająca.

Nogi tego ptaka są zaadaptowane do chwytania ofiar (z drzew, powietrza i ziemi). Zarówno jastrząb, jak i krogulec, mają długi skok ułatwiający wyciąganie zwierzyny ukrywającej się w gęstych gałęziach lub schwytywanie jej w niskim locie. Ostre i długie szpony umocowane na silnych palcach przecinają skórę ofiary wbijając się jej głęboko w ciało i powodując jej śmierć.

Gdy po pierwszym ataku uda jej się zbiec, drapieżnik rusza w krótką pogoń za nią, ale po krótkim czasie, gdy nie udaje jej się schwytać, rezygnuje. Może też polować przez nagły lot nurkowy z dużej wysokości. Zimą ze względu na trudne zdobycie pożywienia niekorzystne są dla nich przedłużające się okresy silnych mrozów. Terytorium łowieckie jednej pary w okresie lęgowym wynosi ok. 30–50 km<sup>2</sup>.

W Polsce objęty ochroną gatunkową ścisłą.

Od dawna przez myśliwych, hodowców gołębi i rolników był uznawany za szkodnika. Negatywny wpływ na jego liczebność miała również kultura masowa. W okresie PRL w produkcjach animowanych, takich jak *Przygód kilka wróbla Ćwirka*, był demonizowany, a twórcy przedstawiali go jako okrutnego, przebiegłego złoczyńcę, żyjącego po to, by krzywdzić z reguły osłabione i bezbronne ofiary. Opinia ta przeniosła się do społeczeństwa wiejskiego, które przypisywało mu jak najgorsze cechy, obwiniając o znaczne straty w ptactwie domowym i zwierzynie łownej. Znane są przypadki, kiedy mieszkańcy wsi szukali w lesie gniazd jastrzębi, a następnie niszczyli znajdujące się w nich jaja, zabijali pisklęta, a nawet dorosłe ptaki stojące w obronie potomstwa.

Jest jednym z najbardziej prześladowanych gatunków dzikich ptaków. Badania w tym zakresie pokazały, że poluje nie tylko na bażanty, kuropatwy i zające, ale też występujące liczniej i mające mniejsze znaczenie dla człowieka sroki, wrony, dzikie gołębie, sójki i kosy.

**JASTRZĄB CZY SOKÓŁ** ptaki wyglądają prawie identycznie.

**Cały ten wywód pseudo- mistyczny o cechach jastrzębia jest sfalszowany , podobnie jak i herb.**

**Sokół.** Ptak ten jest symbolem sprawności i bezwzględności. ... Człowiek mu przypisał **symbol** rycerskości, powrotu, szlachetności, świętości i kochanka. Strategię łowiecką sokoła można uznać za oportunistyczną – chwyta najłatwiej dostępną zwierzynę, jaka pojawi się na jego terytorium. Tym samym efektem jego polowań jest stabilizacja zbyt dużego wzrostu liczebności danego gatunku ofiar. Ewolucja tego ptaka pokazuje coraz większą specjalizację w jednej technice łowieckiej – szybkości ataku nurkowego. Odpowiedzią w tym „wyścigu zbrojeń” u atakowanych ptaków jest zwrotność – robienie uników w decydującej chwili oraz wybór odpowiedniego pułapu lotu uwzględniającego zagrożenie.

Sokół wędrowny może wpływać ograniczająco na liczebność jastrzębia (największego swojego konkurenta), zaś jego liczebność limitowana jest przez puchacza.

To typowy ornitofag – łowi głównie ptaki wielkości gołębia lub większe, łapane w locie na otwartej przestrzeni. Są to przeważnie gołębie miejskie, siewkowce, mewy i kaczki oraz mniejsze ptaki. W jadłospisie środkowoeuropejskich sokołów wędrownych znajduje się aż 200 gatunków ptaków, choć najczęściej (oprócz wspomnianych wcześniej) są to drozdy, wrony, szpaki. Zdobycz wypatruje z wysokich punktów obserwacyjnych lub z powietrza. Na ofiarę spada lotem nurkowym z bardzo dużą prędkością (ocenianą nawet na 300–350 km/h jak pocisk, uderzając w jedno skrzydło ofiary, tak by samemu uniknąć urazu. Przy pikowaniu ma złożone, ale lekko odstające od ciała skrzydła. Pogoń może trwać do skutku. W ataku próbuje doprowadzić zwierzę do śmierci przez samą siłę uderzenia w tył głowy lub kark szponami lub piersiami. Gdy zdobycz bezwiednie opada, sokół nawraca i przechwytuje ją w locie, by ta nie upadła na ziemię. Już samo pojawienie się nad danym terenem sokoła powoduje panikę wśród niedrapieżnego ptactwa.

Jeśli sokół wędrowny musi aktywnie gonić zdobycz w locie, a ta nie jest dużych rozmiarów, może chwytać ją szponami i uśmiercać przez zmiżdżenie dziobem lub skręcenie kręgów szyjnych. Zachowuje się zatem inaczej niż jastrzębie korzystające jedynie z łap.

Osiągając w locie znaczną prędkość, jest w stanie strącać ptaki znacznie przerastające go rozmiarem.

W Polsce objęty ochroną gatunkową ścisłą. Wymaga ochrony czynnej. Wokół gniazd sokołów wędrownych obowiązuje strefa ochronna: przez cały rok w promieniu do 200 m, a okresowo (od 1.01 do 31.07) – w promieniu do 500 m od gniazda.

W przypadku Europy w połowie XX wieku prawie zupełnie wyginął z uwagi na jego symbolikę.



W latach 60. był na skraju wymarcia, ale wieloletnia ochrona poskutkowała gniazdowaniem na terenie kraju. Głównym powodem takiego stanu było powszechne stosowanie środków ochrony roślin, a zwłaszcza DDT. Toksyczne substancje gromadziły się w organizmie tego drapieżnika i powodowały jego bezpłodność. W Polsce wsiedlanie sokołów hodowanych w niewoli rozpoczęto stosunkowo późno, bo w latach 90. XX wieku i dopiero pod koniec tamtej dekady widoczne były tego efekty. Obecnie nadal jest zagrożony:

- prześladowaniami hodowców gołębi;
- wybieraniem jaj z gniazd przez ich kolekcjonerów;
- świadomym zabijaniem sokoła.

W wielu krajach prowadzone są programy restytucji gatunku. W niektórych krajach (np. w USA, części Niemiec, Szwecji, Francji) programy reintrodukcji zostały zakończone, gdyż dzikie populacje zostały odbudowane. W Polsce sokolnicy nadal prowadzą reintrodukcję na terenach leśnych w celu odtworzenia ekotypu nadrzewnego. Stowarzyszenie na rzecz Dzikich Zwierząt „Sokół” zainstalowało w całej Polsce kilkadziesiąt sztucznych gniazd dla sokołów i obrączkuje wszystkie dostępne dzikie sokoły i ptaki reintrodukowane. Używa do tego kolorowych obrączek ornitologicznych i obserwacyjnych, zgodnie z międzynarodowym systemem pozwalającym na ich późniejszą identyfikację.

**Sokoły** (Falconinae) – podrodzina ptaków z rodziny sokołowatych (Falconidae).

### **Występowanie**

Podrodzina obejmuje gatunki drapieżne, zamieszkujące wszystkie kontynenty poza Antarktydą.

### **Cechy charakterystyczne**

Charakteryzują się silną budową ciała. Mają mocny, krótki, zakończony hakiem dziób. Na bocznych krawędziach górnej części dzioba umieszczony jest wyrostek – tzw. „sokoli ząb”, a na dolnej części – odpowiadające mu wgłębienie. „Sokoli ząb” pozwala im uśmiercać ofiary poprzez chwyt za kark i zgniatanie kręgow szyjnych. Wąskie i długie skrzydła umożliwiają im zręczny i szybki lot. Sokoły wędrownie (*Falco peregrinus*) potrafią w locie nurkowym osiągnąć prędkość do ok. 320 kilometrów na godzinę. Odżywiają się głównie kręgowcami lądowymi i owadami, zazwyczaj chwytanymi w locie. Z reguły nie budują gniazd – jaja składają na półkach skalnych, w dziuplach lub w opuszczonych gniazdach innych ptaków. Wyprowadzają jeden lęg w roku, składając od 2 do 6 jaj. Doskonale rozwinięte oczy umożliwiają identyfikację pożywienia z wysokości.

**PTAK- ZNAKI, OLŚNIENIE, WĘDRÓWKA DUSZ, ŚWIATŁO, ASPEKT DUSZY.** Ptak jest zwiastunem nowiny, wiadomości, która zawsze ma świetlisty boski przekaz. Bądź uważny, czytaj znaki, obserwuj sny, ktoś chce powiedzieć Ci coś dobrego. Ptak przestrzega przed byciem nieobecny „tu i teraz” i zamknięciem w ciemną stronę życia.

Ale niektóre ptaki to także złe symbole:

## **Jastrząb Proponowane Dotychczas Znaczenie Snu..**

Groźny – uważaj na fałszywych przyjaciół...

Widzieć – ostrzeżenie przed czyhającymi wrogami...

Być jastrzębiem – sukcesy i pomnożenie majątku na drodze przestępczej

Widzieć zabitego – pokonanie wszelkich trudności i nieprzyjaciół...

Polowanie na niego – walka z wrogami i prawdopodobne zwycięstwo...

Atakujący – kłopoty i nieprzyjemności w biznesie lub pracy...

Polujący – zagrożony jest twój związek...

Jastrząb symbolizuje ogień, wiatr, burzę, chmury, szybkość, dzikość, srogość, drapieżność, podstęp, zwycięstwo.....,

Jastrząb w mitach to ptak wiatru i burzy, w wyobrażeniach ludowych, nie pija wody tylko krew, jest długowieczny, szybszy w locie od wszystkich ptaków, lata wyłącznie w linii prostej, zawsze osiąga swój cel...., Wysoko lecące jastrzębie to ptaki symbolizujące zakłopotanie, niezdecydowanie, niepewność i inne zwątpienia w sens życia i jego cel...., Reprezentuje w ten sposób dziką i nieujarzmioną część naszej natury, jaką są nasze instynkty i pozwala nawiązać z nią kontakt, zdać sobie sprawę z jej istnienia, zobaczyć swoje wnętrze.....,

Symbol ten sygnalizuje, że grożą Ci **niebezpieczeństwa**. Jest to głównie ostrzeżenie o **niewierności**, a także, jak każdy ptak drapieżny, jastrząb oznacza nagłe straty albo kradzież. Może to też oznaczać, że przyjaciel staje się wobec Ciebie coraz bardziej wrogi.

**Jesteś jastrzębiem:** oznacza to, że jesteś osobą wyjątkowo bezwzględną. Nigdy się nie poddajesz i zawsze dążysz do zrealizowania zamierzonego celu.

## **ROZWÓJ DUCHOWY**

NA PODSTAWIE : <https://www.odkrywamyzakryte.com/zwierzeta-mocy/>

.....

Z E S Z Y T Y N A U K O W E UNIWERSYTETU RZESZOWSKIEGO

SERIA FILOLOGICZNA

ZESZYT 79/2013

DYDAKTYKA 8

**Autor : Grażyna Filip**

KONOTACJE I SYMBOLIKA  
PTAKÓW DRAPIEŻNYCH W KSIĘDZE CYTATÓW  
Z POLSKIEJ LITERA TURY PIĘKNEJ  
OD XIV DO XX WIEKU strony 135-146

Podstawę materiałową rozważań prowadzonych w tym artykule stanowi ułożona przez P. Hertza i W. Kopalińskiego *Księga cytatów z polskiej literatury pięknej odXIVdo XX wieku*<sup>1</sup>. Jest to interesujące źródło materiału przykładowego do badań językowych i stylistycznych zarówno z uwagi na istotną nierozzerwalność literatury z życiem, którego normy, kanony i wartości niejednokrotnie współtworzyła, jak i ze względu na wybór cytowanych literatów i ich tekstów - zgodnie z zasadą popularności pisarza lub poety obecnie oraz w jego epoce<sup>2</sup>.

Celem prowadzonych przeze mnie obserwacji językowych jest analiza sposobów sygnalizowania konotacji i symboliki ptaków drapieżnych, a zarazem przypomnienie cytatów z polskiej klasyki literackiej. Można założyć, że pewna regulacja ich językowych wyznaczników motywowana jest przez założenia edytorskie publikacji, fragmentaryczność zebranych tekstów, jak również przez adres czytelnicy - szeroki krąg odbiorców, których znaczna liczba nie sięgnie do źródeł przytoczeń. Przyjęta w antologii konwencja sprzyja zatem popularyzowaniu najbardziej charakterystycznych cech konotacyjnych nazw ptaków. Za bezpośredni przedmiot obserwacji obieram cytaty, w których występują nazwy najbardziej reprezentatywnych w Polsce ptaków drapieżnych: orła, jastrzębia i sokoła.

Terminem *konotacja* - oznaczającym zespół cech decydujących o tym, że dany przedmiot staje się desygnatem danej nazwy - obejmuję za L. Jordanską i I. Mielczukiem:

- konotacje leksykalne, wchodzące w skład systemu derywacyjnego i frazeologicznego języka,
1. konotacje encyklopedyczne, składające się na wspólną nadawcy i odbiorcy wiedzę o świecie, których znajomość umożliwia swobodne tworzenie metafor i porównań nieskodyfikowanych w języku<sup>3</sup>.

Zgodnie z definicją zamieszczoną w słowniku ogólnym języka polskiego desygnatem nazwy *ptak* jest 'zwierzę kręgowce z gromady o tej samej nazwie', a wśród kontekstów znaczeniowych tego rzeczownika wymienienia się: ptaki dziki, hodowane, drapieżne, śpiewające oraz ptaki łowcze, m.in. sokoły i jastrzębie - przyuczone do polowania na inne ptaki. Na leksemie *ptak* oparte są również związki frazeologiczne i przysłowia:

1. *niebieski ptak* - frazeologizm oznaczający człowieka lekkomyślnego, nieodpowiedzialnego, niemającego określonego zajęcia, żyjącego cudzym kosztem; próżniaka, darmozjada;
2. *ogłądać coś z lotu ptaka*, czyli z góry, tak jak się widzi z góry;
3. przysłowie: *zły to ptak, co własne gniazdo kala* (SJP 1988 II, s. 1073).

Przykładem satyrycznej polemiki z przytoczonym przysłowiem, czasami jeszcze współcześnie przypominanym (np. w debatach sejmowych) jest zamieszczony właśnie w antologii P. Hertza i W. Kopalińskiego fragment poezji C. Norwida:

***Czy ten ptak kala gniazdo. co ie kala.***

***Czy ten, co mówić o tym nie pozwala? (C. Norwid KC, s. 337)***

Z kolei przymiotnik derywowany od rzeczownika *ptak*, *ptasi* 'właściwy ptakowi, należący do ptaka, podobny do ptaka' stał się podstawą dwóch odnotowanych w słowniku, a zatem funkcjonujących w polszczyźnie frazeologizmów: *brakuje komuś tylko ptasiego mleka* 'ktoś żyje w dobrobycie, ma wszystko, czego zapragnie' oraz *ptasi mózdzek* 'umysł ciasny, ograniczony, płytki, pozbawiony szerokich horyzontów' (SJP 1988 n, s. 1073).

Należy zauważyć, że przytoczone wyżej spetryfikowane konstrukcje, odnoszące się do nazwy ogólnej *ptak*, mają w większości wartościowanie negatywne. Jest to wyraz ogólnej tendencji antropocentrycznej w języku, postawy człowieka wobec świata oraz usytuowania człowieka w świecie, zgodnie z czym we frazeologii i metaforze odzwierzcęcej, poza nielicznymi przykładami o pozytywnym ładunku emocjonalnym, przeważa wartościowanie negatywne. R. Tokarski odnosi tę prawidłowość zarówno do nazwy rodzajowej zwierzę, jak i do poszczególnych nazw gatunkowych<sup>4</sup>.

Należy jednak dodać, że tendencja ta wykaże swoistą specjalizację waloryzowania, ponieważ wartościowanie negatywne i często obraźliwe dotyczy przede wszystkim zwierząt domowych, hodowlanych, natomiast zwierzęta dzikie, w tym ptaki drapieżne często mają konotacje pozytywne. Zwraca na to uwagę H. Satkiewicz<sup>5</sup>, która różnicowane w ten sposób wartościowanie ptaków przez człowieka uzależnia od rodzaju kontaktu łączącego ludzi z ptakami. Autorka pisze: „Ze zgromadzonego materiału wynika, że dla użytkownika polszczyzny «prawdziwy» ptak, to taki, który lata. Cecha ta zapewnia mu wolność i niezależność, a więc to, co dla człowieka stanowi jedną z największych wartości. [...] Kojarzenie z ptakiem pojęcia wolności wpływa w szczególny sposób na stosunek człowieka do ptaków łowczych, tzn. tych spośród drapieżnych (jastrząb, krogulec, orzeł, sokół), które były układane do polowania na zwierzynę lub inne ptaki. Człowiek był tym, który ograniczał ich wolność i zmuszał je do działania na swoją korzyść, ale jednocześnie traktował jako partnerów w myślistwie”<sup>6</sup>.

W przeciwieństwie do definicji słownikowych *ptak* - również jako ogólna nazwa gromady zwierząt, bez przywoływania jej poszczególnych reprezentantów - ma bogatą i różnicowaną symbolikę, w której przeważają wartości pozytywne.

Może on być bowiem symbolem: Boga, stwórcy, boskiego posłańca, twórcy, króla Słońca, bóstwa, wiatru, powietrza, chmury, pioruna, ognia, czasu, nieśmiertelności, ducha, duszy; ale także zasady żeńskiej płodności, miłości, troski rodzicielskiej, dziecka, jak również pędu, przyjemności, czystości, aspiracji, natchnienia, prorocstwa, szaleństwa, zdrady i piekła; wolności i pozorów<sup>7</sup>. Nie wszystkie z wymienionych symboli przypisywane są ptakom drapieżnym.

Największa spośród analizowanych w artykule liczba cytatów (31) dotyczy orła, co świadczy o jego bogatej symbolice, wartościowanej przede wszystkim pozytywnie, a w konsekwencji częstym w literaturze przywoływaniu konotacji leksykalnych i encyklopedycznych tego ptaka.

W języku polskim nazwa *orzeł* oznacza dużego ptaka drapieżnego, charakteryzującego się masywną budową ciała, zakrzywionym, silnym dziobem, ostrymi szponami i opierzonymi nogami, zamieszkującego tereny skaliste i leśne. W znaczeniu przenośnym nazywa się orłem człowieka bystrego, zdolnego, szczególnie się czymś wyróżniającego, metaforyzacji uległy także niektóre atrybuty wyglądu orła, funkcjonujące jako książkowe wyrażenia *orli nos*, *orle oczy* (USJP II, s. 1298). W słowniku odnotowane zostały pod tym hasłem również frazeologizmy potoczne: *wywinąć orła* (przewrócić się; umrzeć), *orzeł czy reszka* (losowanie polegające na podrzucaniu monety i zgadywaniu, czy upadnie ona orłem, tj. herbem, czy reszką, tj. napisem do góry). Z symbolem orła na monecie wiążą się także nieskodyfikowane w słowniku współczesnej polszczyzny, rece- sywne związki, w których utrwalona została moc pieniądza: *złoty orzeł wszędzie doleci* oraz *orłem łowić*, czyli przekupywać pieniędzmi<sup>8</sup>.

Leksykon przypomina natomiast przysłowie *nie polezie orzeł w gówna* o znaczeniu ‘człowiek uczciwy, szlachetny nie posunie się do czynu niegodnego, do jakiejś podłości’ (USJP II, s. 1303). W analizowanej antologii przysłowie to cytowane jest w szerszym kontekście doprecyzowującym znaczenie całej frazy, autorstwa S. Wyspiańskiego:

**Ptak ptakowi nie jednaki,  
Człek człękowi nie dorówna,  
Dusa dusy zajrzy w oczy,  
*Nie polezie orzeł w gówna.* (S. Wyspiański KC, s. 562)**

W księdze cytatów z polskiej literatury pięknej symbolika orła jest często konkretyzowana w odniesieniu do podstawowych, wymienionych za W. Kopalińskim, konotacji tego zwierzęcia. Jest więc orzeł przede wszystkim symbolem narodowym Polski. Przyjęty nie tylko w Polsce zwyczaj używania wyobrażeń ptaków w emblematkach państw lub organizacji można zdaniem H. Satkiewicz wiązać z konotowaną przez dzikie ptaki wolnością<sup>9</sup>. Według W. Kopalińskiego brak jest konkretnych wiadomości na temat początków godła naszego kraju - orła białego, prawdopodobnie powstałego w XII-XIII wieku<sup>10</sup>. Antologia obejmuje cytaty z literatury pięknej od XIV do XX wieku, a zatem z epok, w których literatura często była zaangażowana w historię kraju, będąc zwierciadłem wydarzeń dziejowych lub podnosząc morale narodu. Taki wydzźwięk mają przytoczone niżej cytaty, począwszy od *Katechizmu polskiego dziecka* W. Belzy, poprzez cytaty z W. Wolskiego, K. Sienkiewicza (z tekstu pieśni patriotycznej), B. Czerwieńskiego, W.L. Anczyca, A. Chodźki, H. Klimaszewskiego, A. Oppmana, W. Pola, M. Konopnickiej, J. Słowackiego, Z. Krasińskiego po satyryczno- gorzkie konotacje przywołane przez A. Fredrę:

- **Kto ty jesteś - Polak mały.**  
- **Jaki znak twój? - Orzeł biały.** (W. Belza KC, s. 27)  
**Bóg się na dobre zlitował wrześnie.**  
**Jęli się zuchy do wielkich czynów: -**  
***Biały nasz Orzeł na Starym Mieście***  
**Ożył w procesji Paulinów.** (W. Wolski KC, s. 557)  
***Leć nasz orle, w górnym pędzie,***  
**Sławie, Polsce, światu służ!**  
**Kto przeżyje, wolnym będzie,**  
**Kto umiera, wolnym już.** (K. Sienkiewicz KC, s. 444)

***Że ptak nasz święty, że nasz orzeł biały***  
**Nie do służalstwa stworzony - lecz chwały.** (B. Czerwieński KC, s. 67)

Symbolika orła obejmuje swym zakresem również orła na sztandarach. Symbol ptaka przywoływany jest wówczas jako przeniesienie metonimiczne *polских sztandarów ptak, orzeł białą piór osłaniający lud*. Oto odpowiednie cytaty z antologii P. Hertzka i W. Kopalińskiego:

***Polских sztandarów ptak,***  
**Wieczystej chwały znak,**  
**W błękitny wionął szlak,**  
**Dumnie jak wprzód!**  
**Błysnęła zorza z chmur,**  
**Znalazła w sercach wtór,**  
***A orzeł białą piór***  
**Oslonił lud!** (A. Oppman KC, s. 382)  
***Hej, bracia, wraz! Nad nami orzeł biały,***  
**A przeciw nam śmiertelny stoi wróg,**  
**Wnet z naszych strzelb piorunne zagrzmia strzały,**  
**Niech lotem kul kieruje Zbawca-Bóg.** (W. L. Anczyk KC, s. 10)  
**Choć nas nie było, przeciwmy bywali,**  
**Ponadgrobowo - choć w grobie złożeni - Na**  
**bojowisku każdego przestrzeni,**  
***Z orłem ze srebra i szablą ze stali.*** (Z. Krasiński KC, s. 201)

Przypomnieniem unii polsko-litewskiej są cytaty nawiązujące do wspólnego herbu polsko-litewskiego ustanowionego przez Jagiełłę, złożonego z Orła i Pogoni. Herb Wielkiego Księstwa Litewskiego przedstawiał w czerwonym polu rycerza na koniu w pełnym biegu, w hełmie, z mieczem wzniesionym w prawej ręce, a w lewej dzierżącego tarczę z podwójnym złotym krzyżem<sup>11</sup>. Ilustracją są kolejne cytaty:

**Dalej, bracia, krokiem śmiałym,  
Łączmy Pogoń z Orłem białym,  
A przed nimi z polskiej ziemi  
Pierzchnie podły ród. (H. Klimaszewski KC, s. 134)  
Nad moją młodą, dziecięcą skronią  
Latały echa rycerskich lat,  
Wiał na chorągwi Orzeł z Pogonią  
Od pól Grochowa, gdzie stał mój dziad. (A. Oppman KC, s. 377)  
Obok Orła znak Pogoni,  
Poszli nasi w bój bez broni.  
Hu! ha!  
Krew gra!  
Duch gra!  
Hu! ha!  
Matko Polsko, żyj!**

**Jezu, Maria, bij! (W. PolKC, s. 398)**

**Kosa z piką na krzyż w snopie Z Orłem i Pogonią Dookoła napis  
cudny:  
„Żywią nas i bronią!” (M. Konopnicka KC, s. 175)**

W kolejnych cytatach oprócz symboliki narodowej przywołane zostały również inne orle konotacje:

1. król ptaków, heroizm, nieustraszeność i zwycięstwo, ale także padlinożerstwo i żarłoczność:

**Jestem orzeł Polaków  
Spieszę do ziomków-ptaków  
Z dobra wieścią, bo z naszych wygrana.  
Żarłem mózgi, wnętrzości,  
Dziób wytarłem o kości,  
Pierś i szpony niech we krwi zostaną. (A. Chodźko KC, s. 62)**

Następne przykłady przywołują następującą symbolikę:

2. wolność, wiatr, szybki i wysoki lot:

3.

**Mowo polska! Orlico swobodna,  
Tyś wichr wzlotów, tyś krwawych miecz starć!  
(...) Tyś szept matki nad dziecka złym snem!  
Mowo polska! Ojczyzno i Domie,  
I czym jesteś?  
„Jam sercem jest twemL.” (A. Oppman KC, s. 383)**

4. słońce i wojna - orzeł jest identyfikowany ze Słońcem jako ptak żyjący w słonecznym blasku, a według Arystotelesa patrzący w słońce bez szkody dla oczu:

**A jeśli krzyż mi wyszyć chcesz koniecznie,  
Wyszyże orła na odwrotnej stronie - Orła, co biały, a ku słońcu wiecznie  
Patrzy i trzyma miecz ostrzony w szponie. (M. Romanowski KC, s. 421)**

We fragmencie *Cudzoziemszczyzny* A. Fredro za pomocą deminutywizacji rzeczownika *orzeł* wyraża upadek znaczenia kraju, którego godłem jest orzeł - niegdysiejszy symbol z jednej strony walki, z drugiej opieki:

**I orzeł dobry, dobry; może jeszcze biały!  
O, był to kiedyś orłem ten orzełek mały!  
Niejednego on bratka w pokrzywy zagonił,  
Darł szponem, lecz też często i skrzydłem osłonił. (A. Fredro KC, s. 77)**

W antologii zamieszczony został również fragment *Hymnu* [Bogurodzico, Dziewico!] J. Słowackiego z przywołanym symbolem orła dwugłowego. Jest to nawiązujący do głowy Janusa symbol siły stwórczej i wszechwiedzy. Tak wyobrażony orzeł patrzył równocześnie w przeszłość i przyszłość oraz łączył władzę duchową z doczesną, będąc m.in. godłem Bizancjum, Austro-Węgier oraz carskiej Rosji<sup>12 13</sup>. Symbolika tego ostatniego godła i konsekwencje jego władzy nad Polską przywołane zostały w cytacie ze Słowackiego:

**Noc była... Orzeł dwugłowy  
Drzemał na szczycie gmachu  
I w szponach niósł okowy. (J. Słowacki KC, s. 449)**

Następna grupa cytatów stanowi konkretyzację symboliki orła niezwiązanej z emblematami narodowymi:

1. Wznoszenie się, wysoki lot:

**Gdzie bystrym tylko orzeł polotem Pierzchliwe pogania ptaki,  
A gniewny Jowisz ognistym grotem Powietrzne przeszywa szlaki,  
Niezwykłych ludzi zuchwała para,  
Zwalczywszy natury prawa,  
Wznawia tor kłęska sławny Ikara I na podniebiu już stawa. (S. Trembecki KC, s. 531)  
Natchnienie nie jest orłem, który z niebios spadaj Nie piorunem, co z góry świetli noce  
ciemne Ono w piersi się rodzi, jak ogień podziemne -  
Stamtąd błyska i stamtąd myślą, piórem włada! (J. Żuławski KC, s. 617)**

2. Człowiek odważny, zuchwały, heroiczny:

**Patrz, patrz, przyszłe wypadki i następne lata,  
Jak drobne ptaki, gdy orła postrzegą,  
Mnie, orła na niebie!  
Patrz, jak do ziemi przypadają, biegą,  
Jak się stado w piasek grzebie - Za nimi, hej za nimi oczy me sokole,  
Oczy błyskawice,  
Za nimi szpony moje! - dostrzegę je, schwyczę. (A. Mickiewicz KC, s. 274)**

3. Symbolika przeciwieństw ptaka, ptak i żółw - kontrast szybkości z powolnością - oraz błyskawicy i pioruna :

**Orzeł? — nie jest pół-żółwiem, pół-gromem.**

**Słońce? - nie jest pół-dniem, a pół-nocą.**

**Spokój? -nie jest pół-trumną, pół-domem.**

**Łzy? - nie deszcz są, choć jak deszcz wilgocią. (C.K. Norwid KC, s. 344)**

**...słowo, stary orle wypchany w piekle, zdjęty**

**Z palu, kędy cię strzelec zawiesił w jesieni. (Z. Krasiński KC, s. 198)**

W nawiązaniu do ostatniego cytatu - w którym orzeł jest wartościowany negatywnie - przytaczam współczesne przykłady jego kontrowersyjnej waloryzacji. Podaje je J. Zimnowoda, analizująca opozycję homo - animal w ekspresywnizmach językowych, w tym z gwary przestępczej: *ptak* 'ogólnie o przestępcy', *orzeł* 'doświadczony złodziej'<sup>14</sup>. Pierwszy przykład jest derywatem od frazologiczmu *niebieski ptak*, natomiast przykład drugi nawiązuje do utartego związku *być orłem*, czyli szczególnie się czymś wyróżniać w jakiejś dziedzinie, a więc także w przestępczej, stąd kontrowersyjny wydźwięk.

We fragmencie z poezji K. Tetmajera o orle morskim przywołane zostały w sposób ironiczny konotacje wolności, siły i szybkiego lotu przypisywane temu ptakowi, natomiast np. w tradycji żydowskiej ten sam ptak jako zwierzę nieczyste konotuje negatywnie, także w kulturze chrześcijańskiej żarłoczność orla jest wartościowana ujemnie<sup>15</sup>:

**Śni mu się jego straszna moc i lot zuchwały,**

**Śnią mu się łowy, walki, burze, oceany...**

**Cóż ci się tu śni, orle, w twej klatce drucianej?**

**I tu ci dano kawał bazaltowej skały! (K. Tetmajer KC, s. 523)**

W cytacie z W. Pola znaleźć można odwołanie do orla jako symbolu młodości, odrodzenia i odmłodzenia. W. Kopaliński pisze, że „według mniemania zaczerpniętego z legendy o Feniksie, orzeł co 10 lat zanurza się w płomienie, a później w fale morskie, i pierząc się, odzyskuje młodość”<sup>16</sup>. Według J. Szarlej motyw ten częsty jest w tekstach biblijnych, w których orzeł sytuowany jest ponad człowiekiem i ponad światem<sup>17</sup>:

**Wyleć, wyleć, orle młody!**

**Ponad ziemię, ponad grody**

**Z myślą, pieśnią wyleć społem!**

**Potocz młodą duszę kołem!**

**Wyleć śmiało i wysoko**

**I odetchnij w świat szeroko! (W. Pol KC, s. 395)**

Orzeł w starożytności reprezentował całą rodzinę sokołów, dlatego jego symbolika jest często zbieżna z cechami innych gatunków, w tym sokoła i jastrzębia<sup>18</sup>, co ilustruje przykład z poezji M. Gosławskiego:



**Gdyby orłem być!  
Lot sokoła mieć!  
Lotem orlim lub sokolim  
Unosić się nad Podolem,  
Tamtym życiem żyć. (M. Gosławski KC, s. 106)**

Kolejnym reprezentantem ptaków drapieżnych w *Księdze cytatów* jest *sokół* (Falco). Nazwa ta jest desygnatem ptaka drapieżnego, o wyglądzie definiowanym podobnie jak w przypadku orła ‘mocnej budowie ciała, z hakowatym dziobem i ostrymi szponami’. W przeciwieństwie jednak do króla ptaków (odpowiednika lwa wśród czworonogów) sokół używany bywa w Polsce (zwłaszcza dawniej) na polowaniach jako ptak łowny. Odnotowane pod tym hasłem w słowniku języka polskiego dwa frazeologizmy opatrzone są kwalifikatorem „książkowe” i nawiązują do jednego z podstawowych atrybutów ptaków łowczych, do wzroku: *sokole oko*, *sokoli wzrok* (USJP III, s. 1296). Sokół obok orła i feniksa zaliczany był do zwierząt światła<sup>19</sup>.

Motyw sokoła funkcjonuje w twórczości pogranicza polsko-ukraińskiego, czego przykładem jest śpiewana do czasów współczesnych dumka, także *Dumka na dwa serca*, przewodni motyw muzyczny z ekranizacji Sienkiewiczowskiego *Ogniem i mieczem*. W księdze cytatów zamieszczony jest fragment właśnie z trylogii, w którym przywołane zostały podstawowe atrybuty sokoła: światło, bystrość wzroku, pewność siebie, szybkość i wzniosłość:

**Sokole jasnyj, brate mij ridnyj,  
Ty wysoko litajesz,  
Ty szeroko widzisz. (H. Sienkiewicz KC, s. 432)**

We fragmencie z E. Wasilewskiego sokół symbolizuje także wzniosłość, dążenie ku niebu, ale w znaczeniu intelektualnym i etycznym<sup>20</sup>. Wzlatywanie, wznoszenie się ku górze wartościowane jest dodatnio zgodnie z kognitywną metaforą orientacyjną GÓRA-DÓŁ, z GÓRĄ jako biegunem dodatnim. Jak zauważa A. Libura, ptaki wzlatują na skrzydłach ku górze, stąd właściwa im sfera pozytywnych konotacji<sup>21</sup>. Oto cytat z analizowanego wyboru:

**Zapomniane skrzypki moje, zagrajcie od ucha!  
Lasy, wzgórze i doliny, zapalcie w nich ducha;  
Ducha w nich zapalcie, niechaj brzmia naokół,  
A ty myśli moja, podlatuj jak sokół! (E. Wasilewski KC, s. 546)**

Z kolei w cytowanym w antologii *Marszu Sokołów* J. Lama nazwa drapieżnika ewokuje skojarzenia z człowiekiem zuchwałym, młodym i patriotycznym, utrwalone w nazwie polskiej organizacji gimnastycznej i politycznej, założonej we Lwowie w 1867 r. na wzór czeskiej z 1862<sup>22</sup>:

**Ospały i gnuśny, zgrzybiały ten świat,  
Na nowe on życia koleje Z wygodnej  
pościeli nie zrywa się rad I duch, i ciało w  
nim mdleje.  
Hej bracia Sokoły - dodajmy mu sił,  
By ruchu zapragnał - by powstał i żył! (J. Lam KC, s. 208)**

Sokół lub jego hipokorystyczna forma *sokolik* może być również metaforyczną nazwą młodzieńca lub ukochanego, jak we fragmentach z poezji W. Wolskiego, w których oprócz symbolu kochanka przywołana jest także sokoła symbolika jasności i Słońca.

Należy przy tym zauważyć, że wbrew ogólnej antropo- centrycznej tendencji wartościowania świata zwierzęcego jako gorszego i zajmującego w przyrodzie pozycję niższą niż człowiek<sup>23</sup>, jest to przykład pozytywnej waloryzacji.

Odstępstwo właściwe wszystkim dzikim zwierzętom, a ptakom (unoszącym się w górę/ ku niebu) dodatkowo zgodnie z wartościowaniem dodatnim wspomnianej metafory orientacyjnej. Oto fragment:

**Zabrał mi wszystko *Jaśko, mój sokół,*  
Zabrał mnie całą niebogę.  
A ja go szukam, szukam naokół,  
A ja go znaleźć nie mogę.  
Gdzieżeś, ach, gdzieżeś, *o mój sokole,*  
*Gdzie moje słońko na jasnym niebie?*  
Jak kłos rzucony na puste pole,  
Tak zwiędnę, umrę bez ciebie. (W. Wolski KC, s. 555)  
*On pożegna mnie, sokolik.*  
Znów powróci w górny kraj,  
Dniem i nocką mnie tęsknota,  
Gdy go będę wyglądała;  
Lecz gdy wróci, wróci raj. (W. Wolski KC, s. 555)**

Ostatnią z analizowanych tu nazw drapieżników jest *jastrząb* (Accipiter), ptak należący do tej samej rodziny, co omawiane wcześniej. Analogicznie opisywany w definicji słownikowej ‘szarobrunatny, o bystrym wzroku, mocnym hakowatym dziobie i szponach’. Frazeologizmy odnotowane pod tym hasłem są zbieżne z sokolimi: *jastrzębi wzrok, jastrzębie oczy, spojrzenie*. Odmiennie od poprzednich jest natomiast zapisane w słowniku przeniesienie metaforyczne, ponieważ *jastrząb* jako animalizacja człowieka jest waloryzowany negatywnie i oznacza ‘wojowniczego, agresywnego polityka’ (USJP I, s. 1274) w przeciwieństwie do gołębia, emblematu pokoju. W porównaniu z orłem i sokołem symbolika jastrzębia w większym stopniu konotuje negatywnie - poza asocjacjami z szybkością, wiatrem, zwycięstwem, majestatem, wspaniałością i szlachectwem - może być również symbolem: dzikości, chciwości, srogości, okrucieństwa, zawiści, podstępny i zniszczenia<sup>24</sup>. Przykładem ilustrującym pejoratywne atrybuty jastrzębia jest cytat z *Pana Tadeusza*, w którym drapieżnik niespodziewanie i gwałtownie napada ofiarę. Błyskawiczny atak jako zakończenie jastrzębiego lotu to symbol śmierci:

***Zaś jastrząb, pod jasnymi wiszący błękity,*  
Trzepie skrzydłem jak motyl na szpilce przybity,  
Aż ujrzawszy wśród łąki ptaka lub zajaca,  
Runie nań z góry jako gwiazda spadająca. (A. Mickiewicz KC, s. 283)**

Pejoratywne wartościowanie jastrzębia zostało utrwalone w wyobrażeniach ludowych, według których jest on najszybszy w locie i lata wyłącznie w linii prostej. Poszczególne etapy lotu - wzbijanie się do słońca, krążenie nad miejscem polowania i niespodziewany atak — konotują różne symbole. Jastrząb wzbijający się w górę może być symbolem duszy dążącej ku niebu, szlachectwa (**to na pewno nie-przypis Redakcji BO**) i prawa do terenów łowieckich. W cytacie z poezji B. Leśmiana również został przywołany symbol jastrzębiego lotu, lecz bez sygnalizowania jego etapu:

*Jastrzębi śledząc lot,  
Jezioro ciszę wdycha.  
Zwiesza się poza płot  
Spylona rozwalicha.  
[...]  
Trzeba mi grodzić sad,  
Trzeba mi zboże mlócić!*

Przyszedłem na ten świat -

**I nie chcę go porzucić! (B. Leśmian KC, s. 228)**

W analizowanej, z uwagi na symbolikę i konotacje wybranych nazw ptaków drapieżnych, antologii P. Hertza i W. Kopalińskiego przeważają cytaty przywołujące atrybuty orła (31 fragmentów), podczas gdy jastrzęb ma zaledwie dwie cytacje. Zarówno orzeł, jak i sokół to ptaki waloryzowane przede wszystkim dodatnio. Konkretyzowana we fragmentach poezji różnych autorów, reprezentujących różne epoki literackie, symbolika orła odwołuje się głównie do narodowych emblematów godła Polski, orła na sztandarach, a także do majestatu króla ptaków. Rzadko następują odwołania do drapieżności orła. Nacechowanie pozytywne wykazują również konotacje sokoła, który w analizowanych cytatach symbolizuje zarówno wzniosłość i patriotyzm, jak i ukochanego mężczyznę. Natomiast jastrzęb ma konotacje zdecydowanie negatywne, odwołujące się głównie do jego drapieżności i okrucieństwa.

### Rozwiązanie skrótów

**KC - P. Hertz, W. Kopaliński, *Księga cytatów z polskiej literatury pięknej od XIV do XX wieku*, Warszawa 1975.**

**SJP - *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. III-P, Warszawa 1988.**

**USJP - *Uniwersalny słownik języka polskiego PWN*, t. I-IV (A-J, K-Ó, P-Ś, T-Ż), red. S. Dubisz, Warszawa 2008.**

Odsyłacze

<sup>1</sup> P. Hertz, W. Kopaliński, *Księga cytatów z polskiej literatury pięknej od XIV do XX wieku*, Warszawa 1975.

<sup>2</sup> Por. tamże, s. 7.

<sup>3</sup> L. Jordanska, I. Mielczuk, *Konotacja w semantyce lingwistycznej i leksykografii* [w:] *Konotacja*, red. J. Bartmiński, Lublin 1988, s. 9-34.

<sup>4</sup> R. Tokarski, *Wartościowanie człowieka w metaforach językowych*, „Pamiętnik Literacki” 1991, R. LXXX, z. 1, s. 144-151. Antropocentryczna tendencja do negatywnego wartościowanie świata zwierzęcego, metaforyka odzwierzęca oraz opozycja człowiek - zwierzę stanowi przedmiot wielu publikacji, spośród których wymienić można artykuły zebrane w tomie 15. serii „Język a Kultura”, *Opozycja homo - animal w języku i kulturze*, red. A. Dąbrowska, Wrocław 2003.

<sup>5</sup> Zbieżne obserwacje poczyniłam, analizując przykłady animalizacji jako mechanizmu gier językowych w satyrze (G. Filip, *Gry językowe Jana Lama*, Rzeszów 2003, s. 5-7

<sup>6</sup> H. Satkiewicz, *Świat ptaków w polskiej tradycji językowej*, „Prace Filologiczne” 2001, t. XLVI, s. 536.

<sup>7</sup> W. Kopaliński, *Słownik symboli*, Warszawa 2007, s. 343.

<sup>8</sup> Por. tamże, s. 287.

<sup>9</sup> H. Satkiewicz, dz. cyt., s. 537.

<sup>10</sup> W. Kopaliński, *Słownik symboli...*

<sup>11</sup> W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1991, s. 897

<sup>12</sup> Tamże s. 803

<sup>13</sup> W. Kopaliński, *Słownik symboli...*, s. 345.

<sup>14</sup> J. Zimnowoda, *Opozycja homo - animal w metaforyce w ekspresywnych zwrotach językowych* [w:] „Język a Kultura” t. 15, *Opozycja homo - animal w języku i kulturze*, red. A. Dąbrowska, Wrocław 2003, s. 108.

<sup>15</sup> W. Kopaliński, *Słownik symboli* W. Kopalińskiego podany jest fragment z Leviticus: „Z ptactwa te są, których jeść nie macie: orła i gryfa, i orła morskiego, i kani, i sępa” i innych fruujących drapieżników rzucających się na żer. Z kolei w księdze Hioba można przeczytać: „orzeł jest wszędzie tam, gdzie są trupy, jego pisklęta chciwie piją krew”, a w Ewangelii wg Mateusza: „Tam się Orłowie zlatują, gdzie ścierw czują” (W. Kopaliński, *Słownik symboli...*, s. 284).

<sup>16</sup> Tamże, s. 285.

<sup>17</sup> J. Szarlej, *Biblijne epifanie zwierzęce na tle opozycji homo - animal* [w:] „Język a Kultura” t. 15, *Opozycja homo - animal...*, s. 42.

<sup>18</sup> Por. W. Kopaliński, *Słownik symboli...*, s. 284.

<sup>19</sup> J. Szarlej, dz. cyt., s. 42.

<sup>20</sup> Ten sam cytat zamieszczony jest w: W. Kopaliński, *Słownik symboli...*, s. 397.

<sup>21</sup> A. Libura, *Wartościowanie związane z wybranymi przedpojęciowymi schematami wyobrażeniowymi na przykładzie nazw części ciała ludzi zwierząt* [w:] „Język a Kultura” 1.15, *Opozycja homo-animal...*, s. 123.

<sup>22</sup> Kolejny cytat wspólny dla dwu publikacji, *Księgi cytatów i Słownika symboli...*, s. 398. Autorem obu prac jest W. Kopaliński (pierwszej współautorem).

<sup>23</sup> Mechanizmy stereotypizacji w języku omówione zostały m.in. w publikacjach J. Bartmińskiego, *Stereotypy mieszkają w języku. Studia etnolingwistyczne*, Lublin 2007 oraz J. Bartmińskiego i J. Panasiuka, *Stereotypy językowe* [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław 1993, s. 363-387.

<sup>24</sup> Por. W. Kopaliński, *Słownik symboli...*, s. 117

#### Grażyna Filip: CONNOTATIONS AND SYMBOLISM OF RAPTORS IN BOOK OF QUOTATIONS FROM POLISH BELLES-LETRES FROM XIV TO XX CENTURY

The purpose of undertaken language observations is the analysis of the methods of signaling connotations and raptors symbolism and also to remind quotes from polish literary classics. Convention adopted in examined anthology (gathered texts fragmentation, wide public, which significant number won't refer to the sources of quotations) favors the popularization of most characteristic connotation features of birds names. To this analysis have been chosen quotes, in which occur names of the most representative in Poland raptors: eagle, hawk and falcon.